



Goniec

gminny



Nr 2/2020

W NUMERZE:

Wpływ epidemii na
budżet gminy
- str. 2

„Afera młyńska”
- str. 3

Zapraszamy na gminne
kąpielisko!
- str. 4



Czym zajmuje się Zakład
Usług Komunalnych
- str. 6

Pani skarbnik odchodzi
na emeryturę
- str. 7



Budujemy,
modernizujemy,
remontujemy
Wkładka



Następne wydanie
„Gońca” wrzesień

Musimy wziąć sprawy w swoje ręce i sami sobie pomóc – mówi wójt Marek Nicewicz

Gmina Lubicz zamierza zbudować most przez Drwęcę

Most w pobliżu ul. Promowej w Nowej Wsi ma przede wszystkim rozwiązać problemy komunikacyjne gminy Lubicz i udzielić ruch lokalny.

Mieszkańców gminy Lubicz przybija, podobnie jak gmin ościennych. Posiadamy też coraz więcej samochodów. W tym kontekście położenie naszej gminy jest kłopotem, ponieważ nie uciekniemy przed faktem wzmożonego ruchu na drodze krajowej nr 10, zarówno w kierunku Torunia, jak i Warszawy. Dlatego władze Lubicza, aby udzielić ruch lokalny, zdecydowały się wziąć sprawy w swoje ręce.

W trakcie analiz różnych wariantów rozwiązania problemów komunikacyjnych gminy okazało się, że naj-

bardziej racjonalne jest wybudowanie mostu przez Drwęcę wraz z drogami dojazdowymi w oparciu o istniejące plany miejscowe. Stąd wybór Nowej Wsi jako najlepszej pod wieloma względami lokalizacji. Przewidziana zostanie zbudowana na rzece Drwęcy, z jednej strony w Nowej Wsi w sąsiedztwie ul. Promowej, a z drugiej w Lubiczu Dolnym w okolicach zakładu Jurmet na ul. Antoniewo. Władze gminy chcą zbudować most żelbetonowy o prostej konstrukcji z chodnikiem i ścieżką rowerową. W maju rozstrzygnięto przetarg na dokumentację projektową inwestycji. Planuje się, że będzie ona realizowana w latach 2021-2023.

Więcej piszemy na ten temat na str. 5



Fot. Jarosław Nadolski W naszej gminie ma powstać most prostej konstrukcji, podobny do tego widocznego na zdjęciu

To był pierwszy samodzielny budżet w tej kadencji

Wójt Lubicza Marek Nicewicz z wotum zaufania



Fot. Marek Kwiatkowski Sesja odbyła się 19 czerwca w Krobi. Na zdjęciu wójt wraz z Radą Gminy Lubicz

Marek Nicewicz, wójt gminy Lubicz otrzymał absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu. Za głosowało 13 radnych, jeden wstrzymał się od głosu.

- Jesteśmy gminą, która stawia na rozwój i inwestycje – mówił wójt Marek Nicewicz, prezentując raport o stanie gminy za rok 2019.

W ubiegłym roku na inwestycje gmina przeznaczyła rekordowe 17,5 mln zł, w tym ponad 7 mln pozyskane z Unii Europejskiej.

To zdaniem wójta i radnych jest optymistyczną prognozą na przyszłość.

Po dyskusji nad raportem Rada Gminy Lubicz głosowała też nad wotum zaufania do wójta. Za było 13 radnych, a 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przedstawienie raportu o stanie gminy jest obowiązkiem wprowadzonym przepisami od nowej kadencji. Dokument został opublikowany na stronach internetowych gminy.

Takim samym stosunkiem głosów wójt otrzymał absolutorium. Mówiąc o pieniądzach gminy zwrócił uwagę na fakt, że przeszło 60 proc. budżetu to środki na oświatę i pomoc społeczną. – To subwencje i dotacje z przeznaczeniem na określone cele, więc jedynie pośredniczymy w ich przekazywaniu – mówił. – Tak naprawdę dysponujemy tylko pozostałymi 40 proc. budżetu. Biorąc pod uwagę ilość zadań wykonanych w 2019 podsumował: - Za nami dobry rok.

Marek Nicewicz podziękował też za współpracę Radzie Gminy Lubicz.

(KM)

Koronawirus w naszej gminie

Trudny czas epidemii. Relacja

Wiosna nie była łatwym okresem dla nas wszystkich. Już teraz doganiają nas skutki pandemii. Z drugiej strony zagrożenie zakażeniem nowym wirusem pokazało, że potrafimy działać na rzecz innych.

W marcu poprosiliśmy mieszkańców o załatwianie spraw zdalnie i ewentu-

alną wizytę w urzędzie gminy jedynie w koniecznych przypadkach. Podobnie zaczęły działać inne instytucje. Szkoły i biblioteki zamknięto. Rząd wprowadził kolejne obostrzenia, na które gmina natychmiast reagowała, zamykając też place zabaw, siłownie czy boiska. Dzięki wspólnym ludziom dobrej woli gmina Lubicz rozdystrybuowa-

ła wśród mieszkańców 17 822 maseczki. Uszyte społecznie maseczki, to dziesiątki godzin pracy blisko 60 zaangażowanych osób krojących materiał, tnących sznurki, szyjących i prasujących, a skupionych wokół ośmiu środowisk.

W maju zaczęły się luzowania, jednak zalecenie pozostawania w domu przez

kilka tygodni w znaczny sposób wpłynęło na budżety przedsiębiorców, ale także tegoroczny budżet gminy.

O skutkach epidemii, a także jej przebiegu w naszej gminie przeczytajcie szerzej na str. 2.

(KM)

Jak działała gmina w drugim kwartale roku?

Koronawirus w naszej gminie. Kronika epidemii

4 maja Urząd Gminy Lubicz i podległe instytucje wróciły do normalnych godzin funkcjonowania i przyjmowania interesantów na miejscu, ale ze zmienioną organizacją wewnętrzną.

To nie był łatwy czas dla nas wszystkich. W połowie marca okazało się, że koronawirus dotarł też do Polski, a potem sytuacja potoczyła się dynamicznie. Czasami z dnia na dzień trzeba było podejmować decyzje o kolejnych zmianach. Jak funkcjonowaliśmy w tym trudnym czasie?

Obstrzeżenia i luzowanie

W drugiej połowie marca poprosiliśmy mieszkańców o załatwianie spraw zdalnie i ewentualną wizytę w urzędzie gminy jedynie w pilnych przypadkach. Załoga urzędu została podzielona na dwie grupy, pracując w systemie rotacyjnym – na miejscu lub online w domu. – Szybko okazało się, że system się sprawdził – zdradza wójt Marek Nicewicz - ponieważ w pewnym momencie jedna z tych dwóch grup, ze względu na kontakt pracownika z potencjalnie zarażoną osobą, musiała zostać wysłana na kilkudniową kwarantannę. Wtedy wszystkie obowiązki w urzędzie przejęła druga grupa. Na szczęście wynik testu osoby podejrzanej o chorobę okazał się negatywny. Wójt apelował do mieszkańców: - Zostańcie w domu i nie narażajcie siebie i innych. Wszyscy jesteśmy w trudnym czasie zagrożenia epidemicznego i absolutnie powinniśmy stosować się do zasad, które w tym momencie obowiązują. Wraz z upływem kolejnych tygodni zastrzeżenia rozluźniano.

4 maja urząd gminy wrócił do bezpośredniej obsługi interesantów, jednak ze zmienioną organizacją wewnętrzną. Do głównego budynku mieszkańcy wchodzi z tyłu od strony parkingu. W ten sposób znajdują się w dotychczasowej sali sesyjnej, która została zaadaptowana na czterostanowiskową salę obsługi interesantów. Na miejscu udostępnimy środki dezynfekujące, regularnie dezynfekowana jest też sala. Mieszkańcy powinni mieć zakryte usta i nos. Przyjęte dokumenty przechodzą trzydniową kwarantannę. Zarówno Zakład Usług Komunalnych, jak i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubiczu przez półtora miesiąca obsługiwali interesantów zdalnie, utrzymując z nimi kontakt telefoniczny i e-mailowy. Jednocześnie w miarę możliwości, wykonując zaplanowane zadania, jak w przypadku ZUK, remontując i modernizując drogi i świetlice. Po ma-

jowym weekendzie pracownicy socjalni GOPS oraz asystenci rodziny rozpoczęli pracę bezpośrednią z klientem w tzw. terenie. Z mieszkańcami spotykają się przed ich domem, na świeżym powietrzu, zaopatrzeni w środki zabezpieczające. Od lipca ośrodek pomocy wraca do realizacji dwóch projektów skierowanych do seniorów Klubu Wsparcia Seniora i Klubu Senior+. Warto jednak wiedzieć, że mimo zamrożenia życia społecznego związanego z koronawirusem projekty odbywały się zdalnie. Seniorom dowożono obiady i materiały do samodzielnej pracy w domu. Mogli liczyć także na telefoniczne wsparcie pracownika socjalnego i psychologa.

5 maja została otwarta Biblioteka Publiczna oraz jej filie (punkt w Krobi tydzień później), ale przeorganizowaniu uległo przyjmowanie czytelników. Dyrektor biblioteki Marzenna Wojnar zaleca zamawianie książek poprzez system MAK+, telefonicznie lub e-mailowo. Tak, jak w całej Polsce zamknęliśmy szkoły i przedszkola. By pomóc uczniom w zdalnej nauce, urzędnicy oddali uczniom prywatne, zbędne, ale odpowiednio działające komputery, a gdy tylko było to możliwe zakupiono laptopy dla najbardziej potrzebujących.

Akcja maseczki

Dzięki wspaniałym ludziom dobrej woli gmina Lubicz rozdystrybuowała wśród mieszkańców 17 822 maseczki. Uszyte społecznie maseczki, to dziesiątki godzin pracy blisko 60 zaangażowanych osób (wymienionych w ramce): krojących materiał, tnących sznurki, szyjących i prasujących, a skupionych wokół ośmiu środowisk.

- Ogromny szacunek dla wszystkich za bezinteresowną, ciężką i żmudną pracę na rzecz innych - mówi wójt Marek Nicewicz - Także dla tych, którzy roznosili i rozwozili maseczki: sołtysów, rad sołeckich, strażaków, kół gospodyń, pracowników urzędu.

Gmina musiała na bieżąco reagować na obstrzeżenia wprowadzane przez rząd tak, by z jednej strony zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo, a z drugiej jak najmniej utrudniać im funkcjonowanie. Wszystko działo się błyskawicznie, czasami z godziny na godzinę, jak np. w przypadku komunikacji publicznej, gdzie w porozumieniu z MZK podstawiano autobusy po to, aby mieszkańcy Lubicza mogli dotrzeć do pracy w Toruniu.

Wójt Marek Nicewicz uruchomił też specjalny adres e-mailowy dla osób prowadzących działalność gospodarczą na terenie lubickiego samorządu.

Na adres wojt@lubicz.pl przedsiębiorcy mogli wysłać swoje sugestie dotyczące spodziewanej pomocy. Prowadzący działalność gospodarczą szybko zareagowali na propozycję wójta, rozpoczynając elektroniczną korespondencję. To zaowocowało także nową formą „Śniadań biznesowych” w postaci konferencji online.

Mieszkańcy telefonicznie mogli skorzystać ze wsparcia psychologa, terapeuty ds. uzależnień i prawnika, a także skontaktować się z radnym.

Informacje o zmianach

W maju i czerwcu po kolei uruchomiiliśmy „orliki”, place zabaw i siłownie zewnętrzne (piszemy o tym więcej na ostatniej stronie), a także świetlice na zajęcia dla dorosłych. O tym wszystkim na bieżąco informowaliśmy Państwa na naszej stronie www.lubicz.pl i na FB „Gmina Lubicz”. Uruchomiiliśmy także Newsletter Gminy Lubicz.

W związku z tym, że nadal jesteśmy w sytuacji zagrożenia koronawirusem trudno przewidzieć jak będziemy funkcjonować w lipcu. W momencie przygotowywania tego tekstu rząd wprowadził wiele odmrożeń, ale liczba osób zarażonych w kraju znacząco nie zmalała. Dlatego zachęcamy Państwa do regularnego odwiedzania gminnej witryny, profilu na FB oraz zapisania się do newslettera (szerzej o naszych kanałach komunikacji piszemy na str. 7).

(KM)



PODZIĘKOWANIA

za trud, wysiłek i ogrom pracy
włożony w życie maseczek ochronnych w dobie pandemii koronawirusa,
co pozwoliło na nieodpłatne zaopatrzenie w nie
tysięcy mieszkańców gminy Lubicz.

Emilia Grabowska
Agnieszka Majewska
Emilia Guzowska – Sobczak,
Ilona Bożejewicz – Gajtkowska
Ewa Goj
Teresa Wąsik
Zofia Marunowska
Karolina Czołgowska
Ilona Łańska
Maria Jankowska
Andrzej Jankowski
Dorota Grecorczyk
Aneta Pastuszka
Anna Warnel
Hanna Stawska
Iwona Nowakowska
Justyna Maliszewska
Irena Mucharska
Jadwiga Wieczorek
Elżbieta Frąk

Anna Miłańska
Barbara Trawnik
Teresa Gabryszak
Danuta Koltun
Róża Depczyńska
Barbara Mońko-Juraszek
Małgorzata Siólkowska
Beata Buler
Małgorzata Łęć-Sienkiewicz
Ewa Żuczek
Anna Standarska
Mirosława Drajek
Bożena Waszczuk
Aleksandra Komorowskiej
Małgorzata Małyza
Angelika Czyżniwska
Katarzyna Kisiełewska
Krystyna Jaroch

Zdzisław i Teresa Zakrzewscy
Henryka Dąbrowska
Mariola Cichowska
Barbara Właściwska
Danuta Ostrowska
Zenobia Sulikowska
Jadwiga Gabrychowicz
Danuta Dygasiewicz
Joanna Godurowska
Katarzyna Maćkiewicz
Dorota Witkowska
Kwiciarnia Retro
Małgorzata Malanowska
Renata Słowikowska
Marzena Wojnar
Tomasz Wojnar

wiosna 2020 roku



Fot. Jarosław Nadolski Przedstawiciele środowisk najbardziej zaangażowanych w akcję wraz z wójtem gminy

Skutki pandemii. Budżety samorządów uszczuplone

Lubicz także ze zmniejszonymi dochodami

Budżet gminy Lubicz, podobnie jak innych samorządów w Polsce, w wyniku epidemii został mocno nadszarpnięty. Głównym powodem jest zmniejszenie wpływów z podatków CIT i PIT, ale to nie jedyny kłopot miast i gmin w całym kraju.

Wszyscy odnotowują spadek dochodów także z tytułów innych opłat lokalnych, a poza tym pojawiły się zapowiedzi rządu o wrześniowej 6 proc. podwyżce płac dla pracowników oświaty, na którą trzeba będzie wysupłać środki z pieniędzy samorządu.

- Przewidujemy, że budżet gminy Lubicz ucierpi znacząco, bowiem spodziewamy się spadku wpływów o 20-25 proc. – komentuje sytuację wójt Marek Nicewicz.

Inwestycje tak, imprezy raczej nie

- Ponieważ bardzo zależy nam na zaplanowanych inwestycjach, głównie w drogi, chodniki oraz projekty „twarde”, to należy liczyć się z koniecznością dokonania oszczędności, a więc odwołaniem wszelkich przedsięwzięć „miękkich”, w tym imprez kulturalnych, turystycznych, sportowych. Nie

będzie więc rajdu gwiazdzistego, sylvu kajakowego, przeglądu zespołów w amfiteatrze itp. wydarzeń. Odwołane zostało „Lubickie Lato” – największa impreza plenerowa w gminie. Taka sytuacja sprawia, że również poszczególne sołectwa nie będą realizowały wcześniej planowanych imprez. Wszystko to do momentu, w którym władze państwowe nie odwołają wszystkich obstrzeżeń związanych z epidemią – mówi Marek Nicewicz, wójt.

Na szczęście częściowe odmrożenia pozwalają korzystać z placów zabaw, siłowni, orlików pod nadzorem ani-

matorów, itp. Można także otworzyć gminne kąpielisko w Józefowie i zrealizować w przestrzeni plaży pokazy kina letniego w ramach projektu „Kulturówek”.

Wspieramy naszych

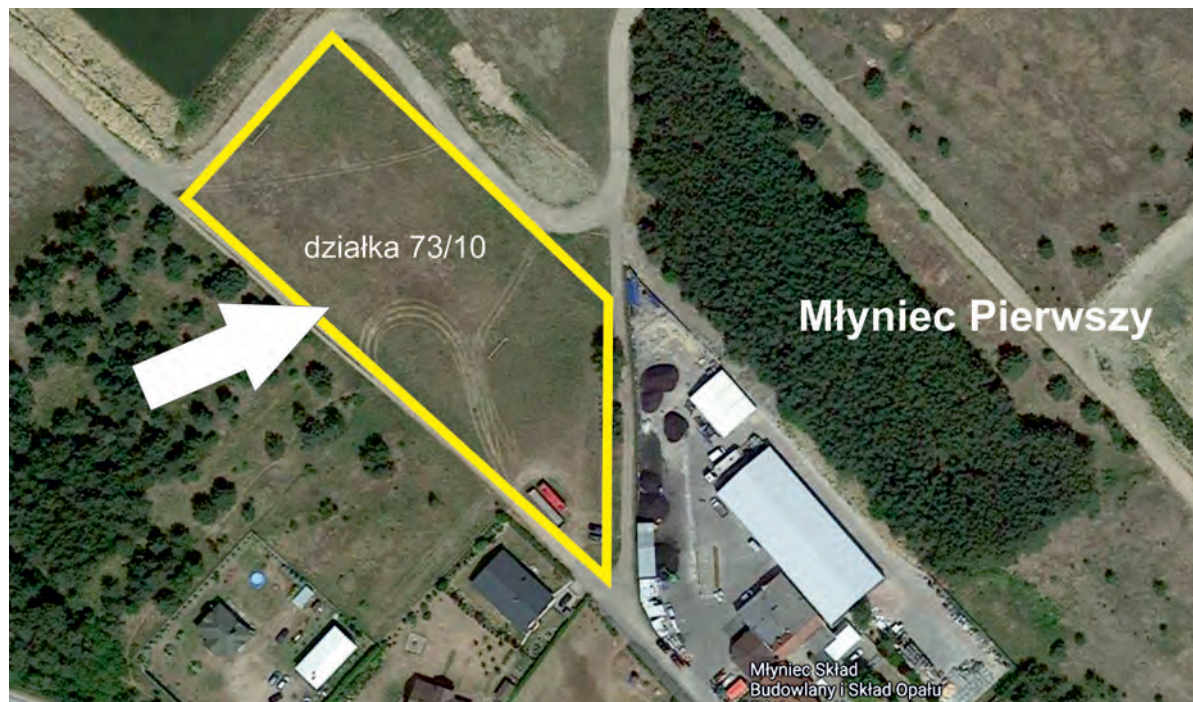
- Cieszę się, że w tak trudnych ekonomicznie czasach postawiliśmy jako gmina na funkcjonowanie własnego Zakładu Usług Komunalnych oraz wsparcie Spółdzielni Socjalnej „Lubiczanka”- mówi wójt. - To pozwala z jednej strony na realizację różnorodnych prac na rzecz mieszkańców gmi-

ny i szybką reakcją na pilne potrzeby, a z drugiej daje zatrudnienie wielu naszym mieszkańcom. W czasach, gdy tysiące Polaków tracą pracę w wyniku konsekwencji epidemii ma to ogromne znaczenie. Dlatego wiele z planowanych działań inwestycyjnych i modernizacyjnych czy gospodarczych kierujemy do naszych spółek. W ten sposób nasze gminne pieniądze mogą pracować dwukrotnie: jako opłacenie usług wykonanych na rzecz gminy i w konsekwencji jako płaca dla pracowników, często naszych mieszkańców.

(JN)

Co z tym placem w Młyńcu Pierwszym?

Poza Toruń wprowadza w błąd



Plac na działce 73/10 w Młyńcu Pierwszym to teren, który nazywany jest starym boiskiem szkolnym i leży na końcu ul. Polnej w sąsiedztwie wyrobisk poźwirowych. Kiedy kilka lat temu powstał przy szkole „orlik”, miejsce to stało się nieużytkowane. Aktualnie obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje dla tej działki głównie funkcję żwirowni.

Czego chcą mieszkańcy Młyńca Pierwszego

Po zebraniu wiejskim jesienią 2019 roku do wójta gminy zgłosiła się, reprezentując mieszkańców Młyńca Pierwszego, Rada Sołecka. Ci przedstawiciele społeczności młyńskiejskiej, inspirowani wcześniejszymi działaniami Rady Gminy Lubicz i Urzędu Gminy Lubicz, w wyniku których sprzedano teren w Młyńcu, a pieniądze przeznaczone na „orlika”, zwrócili się z prośbą o sprzedaż działki 73/10, z przeznaczeniem uzyskanych środków na projekt budowy sali gimnastycznej. Jednocześnie mieszkańcy wnioskowali, by zrobić wszystko co możliwe, aby nie powstała tam kolejna żwirownia, co przewiduje obecny plan

zagospodarowania przestrzennego. Chcąc zrealizować ten pomysł trzeba było znaleźć rozwiązanie zabezpieczające społeczność wsi przed wykorzystaniem tego terenu przez ewentualnego nabywcę na typową żwirownię.

Czy mogą tam parkować?

Władze gminy zwróciły się do lokalnego przedsiębiorcy z informacją, że bezumownie parkuje swoje pojazdy na działce gminnej. Efektem tego było wydzierżawienie terenu na okres 1 roku pod tymczasowe miejsce parkingowe, według stawek obowiązujących na terenie gminy dla gruntów z przeznaczeniem pod parkingi.

Hala namiotowa widmo

Teren został wydzierżawiony, ale inwestor, jak zawiadamiali mieszkańcy, wybudował tam halę namiotową, co wzbudziło duże zaniepokojenie władz gminnych. Przedsiębiorca poinformował wójta, że ma zgodę starostwa powiatowego, co było sprzeczne z zapisami umowy (zakaz stawiania na wydzierżawionej działce budynków i budowli). Postawił na podstawie zgłoszenia do Starostwa Powiatowego w Toruniu halę jako obiekt tymczasowy. Obecnie nad-

zór budowlany bada czy można było postawić tego typu obiekt. Zdaniem władz gminy zostały przekroczone warunki umowy, a wobec kopii dokumentacji, jakie dotarły ze starostwa, powstały duże wątpliwości co do prawidłowości działania inwestora. Ich efektem było zgłoszenie przez wójta gminy Lubicz do służb powiatowych zastrzeżenia co do prawa dysponowania nieruchomością, a służby powiatowe zgłosiły sprawę do zbadania prokuraturze.

Istota sporu

W związku z zaistniałą sytuacją Urząd Gminy Lubicz wypowiedział przedsiębiorcy umowę najmu. Obecnie prokuratura prowadzi przeciwko inwestorowi postępowanie. Jednak inwestor złożył obszernie wyjaśnienia dotyczące rodzaju inwestycji, jaką jest hala namiotowa, twierdząc że nie jest to ani budynek ani budowla. Tę sprawę musi rozstrzygnąć Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, który prowadzi obecnie postępowanie. Kontrola nieruchomości odbędzie się na dniach, tak więc dalsze kroki UG Lubicz uzależnia od rozstrzygnięcia tej kwestii przez nadzór budowlany, jedyny kompetentny podmiot.

POLEMIKA

Redaktor naczelny Poza Toruń napisał:

„Okazało się jednak, że jedyne, co był Pan w stanie sprostować, to zapis w umowie dzierżawy, do której przecież nie mieliśmy dostępu, a zapisów której tak zawzięcie Pan bronił (gdyby rzeczywiście w sprawie tak bardzo nie bałby się Pan prawdy – przestałby nam przecież jej treść, czyż nie?).”

Komentarz Marka Nicewicza, wójta gminy: Otóż redakcja Poza Toruń zwróciła się do UG o kopię umowy, ale już po żądaniu sprostowania, czyli znowu po fakcie. Umowa została udostępniona, dokument nie jest żadną tajemnicą, cały czas widnieje na naszej stronie internetowej.

Red. Radosław Rzeszotek napisał: Czego jednak Pan nie sprostował, czyli co jest prawdą – także w Pańskim rozumieniu? * gminny teren o powierzchni prawie jednego hektara wydzierżawił Pan za 1500 złotych rocznie w trybie bezprzetargowym, podejmując tę decyzję osobiście;

Komentarz wójta: Działkę wydzierżawiłem, bo to kompetencja wójta i nie robi się tego w przetargu, a takie stawki za grunty pod parking obowiązują na terenie całej gminy i są dostępne dla każdego. Pisząc o gruncie pod halę sugeruje Pan zaniżanie cen. Grunty pod hale istotnie mają wyższe ceny.

(Red. Rzeszotek) * spotkał się Pan z mieszkańcami Młyńca, których nieruchomości sąsiadują z dzierżawioną działką i obiecał przyjrzeć się sprawie oraz przynajmniej oddzwonić i poinformować ich o swoich decyzjach. Nie dotrzymał Pan słowa;

Komentarz wójta: Z mieszkańcami kontaktowali się w moim imieniu urzędnicy oraz sołtys i Rada Sołecka, a w całej tej sprawie zostało zrobione dużo więcej niż oczekiwano, z wypowiedzeniem umowy dzierżawy włącznie.

(Red. Rzeszotek) * zanim podjął Pan decyzję o zerwaniu umowy, skierował Pan do Rady Gminy wniosek o zmianę przeznaczenia terenu w Młyńcu w planie zagospodarowania terenu tak, aby był on zgodny ze stanem faktycznym, a nie zgodnym z zapisami w umowie dzierżawy;

Komentarz wójta: Ten wniosek ma zabezpieczyć oczekiwania mieszkańców wobec tego terenu, aby nawet w przyszłości nie powstała tam żwirownia.

(Red. Rzeszotek) * z powodu wydzierżawienia przez Pana spornej działki, wartość sąsiednich nieruchomości spadła, co wywołało oburzenie ich właścicieli;

Komentarz wójta: Nie ma takich analiz, operatów szacunkowych, to tylko spekulacje na potrzeby publikacji. Proszę zauważyć także że dzierżawa była tymczasowa, zaplanowana tylko na 1 rok. To nie może być przyczyna trwałego spadku wartości. Znaczący spadek wartości nieruchomości nastąpi w przypadku, gdy ktoś założy tam kolejną żwirownię z planem wieloletniego wydobycia kruszywu, przed czym próbują uchronić mieszkańcy.

(Red. Rzeszotek) * w dokumentacji złożonej w Starostwie Powiatowym w Toruniu inspektorzy doszukali się tak poważnych nieprawidłowości, że skierowali do prokuratury donos wskazujący, że doszło w nich do poświadczania nieprawdy;

Komentarz wójta: Warto uściślić, że ta dokumentacja dotyczy inwestora nie wójta, więc sprawa toczy się przeciwko inwestorowi, a nie gminie.

Poza Toruń atakuje

W całej tej sytuacji jest mnóstwo zwrotów akcji, a w tle działania władz gminy wynikające z realizowania woli mieszkańców sołectwa. Niestety, w redakcji Poza Toruń nie rozumieją lub nie chcą zrozumieć specyfiki takich procesów. Pomimo wyjaśnień, oświadczeń zarówno ze strony wójta gminy jak i Rady Sołeckiej, nie doczekaliśmy się praw-

dziwego opisanie tej historii. A ponieważ dziennikarze dwutygodnika przekroczyli wiele granic w manipulowaniu faktami (patrz ramki niżej), to wójt Marek Nicewicz zlecił przygotowanie wezwania do zaniechania naruszenia dóbr osobistych, co w ostateczności prowadzi do rozprawy sądowej o naruszenie dóbr osobistych. Sprawa będzie miała swój ciąg dalszy. (JN)

Z OŚWIADCZENIA RADY SOŁECKIEJ MŁYŃCA PIERWSZEGO Z DNIA 29.05.2020 R.

W związku z artykułem w „Poza Toruń” pt. „PARKING DLA TIRÓW I HALA MAGAZYNOWA PRZY SZKOLE. MIESZKAŃCY MŁYŃCA PROTESTUJĄ”, my jako Rada Sołecka Młyńca oraz Radny Młyńca jesteśmy bardzo zdziwieni, że redakcja „Poza Toruń” nie zadała sobie trudu porozmawiania z nami i ustalenia prawdy. Nie można publikować takich tekstów w sposób nierzetelny, bazując tylko na opiniach kilku osób. W artykule jest wiele nieprawdy.

Jesteśmy zbulwersowani przedstawieniem sprawy jakie zawiera ten artykuł. Niektóre fakty zawarte w nim są zmyślane, inne zafalszowane i niezgodne z prawdą. Wnosimy o sprostowanie informacji zawartych w artykule.

Mieszkańcy Młyńca na zebraniu wiejskim w listopadzie 2018 roku poparli pomysł budowy sali gimnastycznej przy szkole oraz sprzedaż starego boiska szkolnego (działka 73/10) i starego wyrobiska pod lasem (działka 78/3) w celu pozyskania części środków na zakup i przygotowanie projektu sali. Stąd starania władz gminnych idące w tym kierunku.

W dniu 05.03.2019 roku doszło do posiedzenia Sołtysów i Rad Sołeckich wsi, których dzieci chodzą do Szkoły w Młyńcu. Przedstawiciele Młyńca Pierwszego, Młyńca Drugiego, Brzezinka, Gronowa, Jedwabna i Mierzynka oraz Radni Gminni i Powiatowi z tego Rejonu. Zebrani wnioskowali o ujęcie w planach inwestycyjnych Gminy Lubicz budowy tej sali. W związku z tym skierowaliśmy w tej kwestii wniosek do Wójta Gminy Lubicz. Mając w perspektywie budowę sali gimnastycznej w pełni popieramy decyzję Rady Gminy Lubicz o sprzedaży tych gruntów.

OŚWIADCZENIE WÓJTA

REAKCJĄ NA NIEPRAWDĘ NA ŁAMACH POZA TORUŃ

„Poza Toruń” ponownie publikuje nieprawdę (tekst „Gmina Lubicz po interwencji Poza Toruń wypowiada umowę dzierżawy terenu w „Młyńcu Pierwszym”). Gmina Lubicz wypowiedziała umowę dzierżawcy terenu w Młyńcu Pierwszym pismem z 13 maja, wysłanym 14 maja, a artykuł ukazał się 28 maja. Działania władz gminy nie miały więc nic wspólnego z publikacją, zresztą nierzetelną, testu w „Poza Toruń”. Wręcz przeciwnie, jak napisała w specjalnym oświadczeniu Rada Sołecka Młyńca Pierwszego zawierała on informacje „zmyślane, zafalszowane i niezgodne z prawdą”. W związku z tym, że to kolejny stronniczy artykuł tej gazety, postanowiliśmy wyjaśnić z czego, naszym zdaniem, to wynika. „Poza Toruń” zawiera z samorządami płatną współpracę na publikację materiałów. Gmina Lubicz w tym roku takiej umowy z gazetą nie zawarła. Informacje w „Poza Toruń” na „stronach gmin” są raczej materiałami promocyjnymi (mimo że gazeta tego nie zaznacza). To brak umowy z redakcją, w naszej ocenie, powoduje złośliwe ataki nie mające pokrycia w rzeczywistości. Redakcja „Poza Toruń” publikuje często na temat gminy Lubicz artykuły stronnicze, nierzetelne i łamiące zasady etyki dziennikarskiej, czego dowodem jest chociażby dwukrotna publikacja na temat placu w Młyńcu. Szanując pracę mediów lokalnych i ich ważną dla wszystkich rolę informacyjną, pozostaje nam ubolewać nad brakiem standardów w redakcji „Poza Toruń”. Rozumiemy krytykę mediów, wtedy gdy jest ona uzasadniona.

DROGA REDAKCJO, TO NIE SKŁAD BUDOWLANY

Plac na działce 73/10 został wydzierżawiony przez gminę na 1 rok pod tymczasowe miejsce do parkowania. To nieprawda, jak pisze Poza Toruń, że dzierżawa była ustanowiona na potrzeby składu budowlanego. Wobec kolejnej manipulacji gazety wójt gminy Lubicz zdecydował o wystosowaniu do redakcji sprostowania do tekstu pt. „Parking dla tirów i hala magazynowa przy szkole. Mieszkańcy Młyńca protestują”, w który czytamy m.in.:

We fragmencie: „Jeszcze dwa lata temu w pobliżu szkoły w Młyńcu miała powstać sala gimnastyczna. Zamiast niej wójt gminy Lubicz, Marek Nicewicz, zdecydował o wynajęciu terenu pod skład budowlany” znalazła się nieprawdziwa informacja, że Wójt Gminy Lubicz zdecydował o wynajęciu terenu pod skład budowlany. Teren, o którym mowa został wydzierżawiony przez Gminę Lubicz na rok z przeznaczeniem na funkcjonowanie tymczasowego parkingu bez prawa do jakiegokolwiek zabudowy.

WÓJT ZAWIADAMIA STAROSTĘ

Wójt Marek Nicewicz zgłosił wątpliwości związane z oświadczeniem przedsiębiorcy starości, a on złożył zawiadomienie do prokuratury. W wyniku czego rozpoczęło się prokuratorskie badanie działań inwestora, a nie wójta gminy. I nic poza tym, a Poza Toruń, manipulując faktami pisze sugerując winę władz gminy:

„Sprawa spornej dzierżawy gminnego terenu w Młyńcu trafiła do prokuratury. Okazało się, że w dokumentach złożonych do Starostwa Powiatowego w Toruniu inspektorzy znaleźli poważne niezgodności, z poświadczaniem nieprawdy włącznie”.

Relaks w trudnym czasie epidemii. Apelujemy o zachowanie zasad bezpieczeństwa

Zbliżają się wakacje. Czas na ochłodę w Józefowie!



Fot. Jarosław Nadolski W ubiegłym roku gmina w Józefowie pilotażowo przygotowała „miejsce czasowo wykorzystywane do kąpeli”

27 czerwca otworzyliśmy kąpielisko w Józefowie. W tym sezonie poszerzone, z lepszą infrastrukturą i dwójką ratowników. Będzie czynne do 31 sierpnia.

Niemal do ostatniej chwili nie byliśmy pewni czy uda się otworzyć kąpielisko

ze względu na niejasne przepisy sanitarne, które w czasie epidemii obowiązują w stosunku do takich miejsc. A przygotowania do uruchomienia plaży zaczęliśmy już w tamtym roku. Dopełniliśmy wszelkich formalności z tym związanych, m.in. opracowaliśmy profil wody w jeziorze, rada gminy podjęła odpowiednią uchwa-

łę, której projekt wcześniej musiał zostać zaopiniowany przez Wody Polskie, Państwową Inspekcję Sanitarną i Inspektorat Ochrony Środowiska. Urząd przygotował też dokumentację potrzebną do zgłoszenia wodno-prawnego. Zarówno samo zorganizowanie plaży, jak i woda w jeziorze także są poddawane kontroli. Z niepokojem więc obserwowaliśmy sytuację epidemiczną w Polsce, która mogłaby przeszkodzić nam w otwarciu dla mieszkańców letniego miejsca wypoczynku i relaksu. Warto zaznaczyć, że w tamtym roku gmina Lubicz pilotażowo przygotowała w Józefowie „miejsce do kąpeli”. To spotkało się z ogromną aprobatą mieszkańców, zatem w tym roku, tak jak zapowiadaliśmy, zapraszamy mieszkańców na pełnoprawne kąpielisko.

To wszystko powoduje inne zorganizowanie plaży, ale także konieczność dostosowania się plażowiczów do obowiązującego reżimu sanitarnego,

który zostanie opisany w regulaminie dostępnym na miejscu. Najważniejsze jego zasady, to dystans społeczny, korzystanie z własnego sprzętu plażowego, a także przestrzeganie higieny, włącznie z dezynfekcją rąk.

W tym roku na plażę został dowieziony świeży piasek. Gmina zapewniła większą liczbę toalet z dostępem wody do mycia rąk i środków dezynfekujących. Postawiliśmy też przebieralnię – damską i męską. Wyznaczone miejsce do kąpeli zostało poszerzone o ok. 2 m, podobnie jak brodzik, umieszczony tym razem z prawej strony plaży. Gmina na stałe zatrudniła dwóch ratowników, którzy będą czuwać nad bezpieczeństwem kąpiących się codziennie przez 8 godzin – od 10.00 do 18.00 - przez 66 wakacyjnych dni. Dla ratowników przygotowujemy wieża. Do dyspozycji otrzymali też łódkę, profesjonalną apteczkę, defibrylator, sprzęt do nurkowania oraz tubę.

Nad jeziorem otworzył się także bar z lepszą ofertą gastronomiczną i możliwością wypożyczenia rowerów wodnych i kajaków.

Ze względów bezpieczeństwa, i zgodnie z zaleceniami, inaczej planujemy parkowanie samochodów. Duży bezpłatny parking urządziliśmy ok. 90 m od jeziora, na polu przy wjeździe do lasu. Tuż przy plaży jest mniejszy parking, gdzie za wjazd zapłacimy jednorazową stałą kwotę 10 zł. Między parkingami, po obu stronach, obowiązuje bezwzględny zakaz stawiania aut w celu zapewnienia sprawnego i bezpiecznego dojazdu służb ratunkowych.

Kąpielisko Józefowo znalazło się także w serwisie kąpieliskowym Głównego Inspektora Sanitarnego, gdzie na bieżąco sprawdzicie, m.in. wyniki badań wody w jeziorze i inne dane.

(KM)

Pochodzisz z kijkami, pospacerujesz z wózkiem lub przejedziesz rowerem

Przywracamy mieszkańcom trakt Jedwabno



Gmina Lubicz wraz z Sołectwem Jedwabno zamierzają udroźnić trakt, dzięki czemu będzie można bezpiecznie, wzdłuż Drwęcy, prze spacerować się do grodziska Poganka i dotrzeć do Lubicza Dolnego.

Przywrócenie do użytku ok. 2-kilometrowego traktu od kilkunastu lat było marzeniem sołtysa Jana Strzeleckiego i mieszkańców Jedwabna. – Mieszkańcy chcieliby w spokoju i bezpiecznie móc tam spacerować – mówi sołtys. – Kiedyś tak robili, a potem droga zarosła i trasa została zapomniana. Pamiętam, że jak byłem dzieckiem, to całe rodziny nie tylko z Jedwabna, ale i sąsiedniego Rogówka spędzały weekendy na koczach, na plaży nad Drwęcą. Na wniosek zebrania wiejskiego w Jedwabnie Urząd Gminy Lubicz rozpoczął już działania związane z realizacją przedsięwzięcia.

Ślad starej drogi prowadzącej z Jedwabna do Lubicza Dolnego nadal jest widoczny w terenie, jednak na odcinku ok. pół kilometra bywa trudno dostępny. Dzięki uporządkowaniu tego właśnie miejsca (podbudowa z tłucznią i pospółką żwirową oraz uwałowaniu) cała trasa stanie otworem przed mieszkańcami. Będzie można spacerować, także z wózkiem, chodzić z kijkami czy jeździć rowerem. Trakt zostanie oznakowany jako trasa turystyczna, a na tablicy informa-

cyjnej znajdzie się także informacja o pochodzącym z epoki mezolitu (VI-V tys. p.n.e!) grodzisku Poganka, położonym bezpośrednio przy korycie Drwęcy, około 1,5 km od pierwszych zabudowań.

Pogankę przebadali i opisał w I połowie XX w. Władysław Łęga, który odkrył na tym terenie narzędzia krzemienne. Znalezione tutaj m.in. neolityczny toporek, ślady osadnictwa Kultury Pucharów Lejkowatych z tego samego okresu oraz osadę Kultury Ceramiki Sznurkowej. Z epoki brązu pozosta-

ściami są cmentarzyska reprezentujące kulturę łużycką. W grobach odkryto np. łużyckie szpile uchate. Odkryte duże ilości ceramiki świadczą o istnieniu tu wczesnośredniowiecznej osady. Grodzisko w dzisiejszym Jedwabnie istniało od VIII do XIV wieku. Zachowana część pierwotnego grodziska obejmuje powierzchnię ok. 70x50 m ze śladami wałów od strony południowej i fragmentarycznie zachodniej. W południowo-zachodniej części grodziska w wale rysuje się wyraźne zagłębienie, prawdopodobnie ślad pierwotnej bramy grodu. Bezpośrednio na zachód grodziska widoczne są zagłębienia terenu, będące śladem zasypanej fosy.

Przeznaczony do utwardzenia odcinek traktu, w towarzystwie sołtysa, w maju zwizytowali przedstawiciele Urzędu Gminy Lubicz i Zakładu Usług Komunalnych. Potem w urzędzie odbyło się spotkanie z wójtem Markiem Nicewiczem, gdzie omówiono przebieg prac. Po oznaczeniu traktu przez geodetę, pracami zajmie się ZUK i spółdzielnia „Lubiczanka”. Inwestycja zostanie sfinansowana z pieniędzy sołeckich w ramach budżetu gminy.

W następnych sezonach trakt zostanie wzbogacony o małą infrastrukturę.

(KM)



Fot. Marek Kwiatkowski Wizja lokalna traktu z udziałem m.in. sołtysa Jana Strzeleckiego

Nad naszym jeziorem

Kino plenerowe

Seans filmowy na plaży pod gwiazdami? W lipcu zapraszamy na kino letnie do Józefowa.

To dzięki temu, że projekt „Culturoweekendy” zdobył wymaganą liczbę głosów w ramach projektu obywatelskiego powiatu toruńskiego. Kino plenerowe nad jeziorem w Józefowie będzie działało od

24 do 26 lipca. Seanse na dużym ekranie – 56 m kw. - rozpoczną się o godz. 21.30. Tytuły filmów, które zobaczymy w połowie lipca zostaną podane na naszym profilu fejsbukowym „Gmina Lubicz”. Pierwszym 100 osobom zapewnimy leżaki. Nie zabraknie też popcornu.

Ciekawy wieczór gwarantowany.

(KM)



Centralne miejsce Lubicza Górnego

Toaleta i pumptrack

Gmina Lubicz rozstrzygnęła przetarg na zagospodarowanie placu między amfiteatrem a Szkołą Podstawową w Lubiczu Górnym.

Władze gminy, na wniosek mieszkańców, centralny plac w Lubiczu Górnym przeznaczą na miejsce rekreacji dla dzieci i młodzieży. Jesienią powstanie pumptrack, skatepark, a w następnej kolejności plac zabaw. Wszystko w ramach zadania „Urządzenie przestrzeni publicznej w Lubiczu Górnym na potrzeby rewitalizacji społecznej. Etap II”. W momencie wysyłania tego numeru do drukarni Urząd Gminy Lubicz rozstrzygnął drugi przetarg na inwestycję. Wcześniej złożył także wniosek o jej dofinansowanie z pieniędzy unijnych do Lokalnej Grupy Działania „Podgrodzie Toruńskie”, która pośredniczy w przyznawaniu środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Działanie 7.1 Rozwój lokalny kierowany przez społeczność).

– Umowę z wykonawcą podpiszemy najszybciej jak to będzie możliwe – mówi Dorota Pruszyńska, pełniąca obowiązki kierownika Referatu Inwestycji i Rozwoju Urzędu Gminy Lubicz. Wykonanie całej inwestycji potrwa około trzech - czterech miesięcy. – To wersja optymistyczna, która zakłada, że na jakimś etapie nie napotkamy na niespodziewane przeszkody, m.in. rozwijającą

się pandemię i wynikające z tego tytułu obostrzenia – dodaje Dorota Pruszyńska. Pandemia koronawirusa już wcześniej bowiem wpłynęła na przedłużenie procedur administracyjnych. Początkowo bowiem planowano, że pumptrack będzie gotowy już w wakacje.

Infrastruktura dla dzieci i młodzieży ma być kolejnym etapem zagospodarowania centralnego placu Lubicza Górnego.

W maju na Placu Niepodległości została otwarta nowoczesna, dostosowana do osób niepełnosprawnych, toaleta publiczna.

Dwukabinowa toaleta na stałe podłączona jest do wody, kanalizacji i prądu. Światło w niej zapala się automatycznie, automatycznie spłukuje się woda, automatycznie jest też dozowanie mydła do umycia rąk. W każdej kabinie znajduje się przycisk alarmowy, podłączony do całonocowego pogotowia wodno-kanalizacyjnego. Aby wyjść z toalety trzeba nacisnąć przycisk, który zwolni elektrozamek (nawet mimo przerwy w dostawie prądu).

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Lubiczu uporządkowali teren wokół obiektu, kładąc chodnik z kostki i sadząc zieleń. Toaleta została oznakowana, a teren jest monitorowany. Na razie jest bezpłatna, później korzystając z niej zapłacimy 1 zł – bilonem lub kartą. Opłata zostanie sponżytkowana na sprzątanie i uzupełnianie środków czystości.

(KM)

Musimy wziąć sprawy w swoje ręce i sami sobie pomóc – mówi wójt Marek Nicewicz

Gmina Lubicz zamierza zbudować most przez Drwęcę

Most w pobliżu ul. Promowej w Nowej Wsi ma przede wszystkim rozwiązać problemy komunikacyjne gminy Lubicz i udrożnić ruch lokalny.

Mieszkańców gminy Lubicz przybywa, podobnie jak gmin ościennych. Posiadamy też coraz więcej samochodów. W tym kontekście położenie naszej gminy jest kłopotem, ponieważ nie ucieknemy przed faktem wzmożonego ruchu na drodze krajowej nr 10, zarówno w kierunku Torunia, jak i Warszawy. Dlatego władze Lubicza, aby udrożnić ruch lokalny, zdecydowały się wziąć sprawy w swoje ręce.

Przeprawa mostowa

W trakcie analiz różnych wariantów rozwiązania problemów komunikacyjnych gminy okazało się, że najbardziej racjonalne jest wybudowanie mostu przez Drwęcę wraz z drogami dojazdowymi w oparciu o istniejące plany miejscowe. Stąd wybór Nowej Wsi jako najlepszej pod wieloma względami lokalizacji. Przeprawa zostanie zbudowana na rzece Drwęcy, z jednej strony w Nowej Wsi w sąsiedztwie ul. Promowej, a z drugiej w Lubiczu Dolnym w okolicach zakładu Jurmet na ul. Antoniewo. Władze gminy chcą zbudować most żelbetonowy o prostej konstrukcji z chodnikiem i ścieżką rowerową. W maju rozstrzygnięto przetarg na dokumentację projektową inwestycji. Ma być ona realizowana w latach 2021-2023. Szacuje się, że ok. 30 proc. lokalnego ruchu z DK10 w Lubiczu wykorzysta nowe, alternatywne połączenia.

Droga z Małgorzatowa do Torunia

Warunkiem przystąpienia do realizacji inwestycji mostowej jest wcześniejsze wybudowanie alternatywnej drogi z Małgorzatowa w Lubiczu Dolnym do Torunia, która pobiegnie wzdłuż torów kolejowych i autostrady w kierunku „śliska” przy Salonie „Skoda”. To z kolei pozwoli również wyeliminować ciężki ruch samochodowy z ul. Dworcowej w Lubiczu Dolnym, czyli rozwiązać problem od wielu lat zgłaszany przez mieszkańców tej miejscowości.

- Informacja o budowie przeprawy wywołała żywe reakcje wśród mieszkańców – mówi wójt Marek Nicewicz. - Rzadko się zdarza, aby gmina brała na siebie tak ambitne projekty, jak budowa mostu. My się na to zdecydowaliśmy. Cieszą nas entuzjastyczne opinie wielu mieszkańców. Wiemy też, że u niektórych, zwłaszcza w Nowej Wsi, pojawiły się obawy i wątpliwości.

Chcę je rozwiązać, dlatego odpowiadam na komentarze, spotykam się z zainteresowanymi, wyjaśniam niejasności.

Czy przeprawa jest nam potrzebna?

Problem korków na Drodze Krajowej nr 10 irytuje większość mieszkańców naszej gminy. Od wielu lat Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zwraca się do przebudowy tej drogi. Także obecny wójt kilkakrotnie rozmawiał z zarządcą „dziesiątki”, proponując konkretne rozwiązania usprawniające tu płynność ruchu. GDDKiA powołuje się jednak na badania, z których wynika, że kłopot tranzytu przez Lubicz został rozwiązany po wybudowaniu Autostrady A1. Zdaniem zarządcy „krajówki” korki w naszej gminie na DK 10 są więc generowane przez ruch lokalny, zarówno mieszkańców okolicznych miejscowości, jak i lokalnych przedsiębiorców.

- Dlatego w najbliższych latach generalna dyrekcja nie ma planów inwestycyjnych wobec „dziesiątki” – wyjaśnia wójt. - Musimy zatem wziąć sprawy w swoje ręce i sami sobie pomóc. Zadałem więc sobie pytanie - co ja, jako wójt, mogę w takiej sytuacji zrobić? Wyjścia są dwa. Albo przyjąć dobrze znaną od lat taktykę i powtarzać, że nic nie da się zrobić, bo to droga krajowa, albo zacząć działać. I właśnie to zrobiłem kilkanaście miesięcy temu. Wraz z pracownikami Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy przeanalizowaliśmy potoki ruchu na i wokół DK 10. Przeanalizowano także zapisy planu miejscowego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. W efekcie wielogodzinnych analiz i studiowania dokumentów powstały trzy alternatywne koncepcje przeprawy mostowej łączącej z drogami dojazdowymi.

Trzy koncepcje budowy przeprawy

Rozpatrywano budowę w Krobi, Lubiczu Dolnym i Nowej Wsi. Rozważając każdą z koncepcji wzięto pod uwagę możliwość lokalizacji na terenach przewidzianych w planie miejscowym pod drogi (tylko Nowa Wieś spełnia to wymagania). Rozważano także m.in. długość planowanego mostu i dróg dojazdowych, a co za tym idzie jego koszty, warunki gruntowe i przyrodnicze, a także korzyści płynące dla całej gminy z realizacji inwestycji w każdej z lokalizacji. Most przez Nową Wieś okazał się najlepszym rozwiązaniem, o tym dlaczego więcej piszemy w ramce.

- Moim zadaniem jest przede wszystkim ułatwić i usprawnić mieszkańcom

poruszanie się po drogach na naszym terenie – wyjaśnia Marek Nicewicz - Pojawienie się mostu powinno wpłynąć także na inne aspekty życia gminy, m.in. przyciągnięcie potencjalnych inwestorów do Małgorzatowa w Lubiczu Dolnym. To z kolei ma istotne znaczenie dla dochodów gminy i przekłada się na kolejne inwestycje oraz nowe miejsca pracy. Co istotne, przy trasowaniu dróg dojazdowych do mostu skupialiśmy się przede wszystkim na obszarach przewidzianych pod drogi już w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego z 1989 r., a potem z 2011 r.

Nie dla tirów, tak dla bezpieczeństwa

- Most będzie przeznaczony dla samochodów o dopuszczalnej masie do 3,5 ton – twierdzi wójt Lubicza. - Zgodnie z sugestiami mieszkańców Nowej Wsi, w procesie projektowania planujemy zmienić kategorię dróg dojazdowych z „G” na „L”. Jeżeli tak się stanie, to w katalogu dodatkowych zabezpieczeń lokalności przeprawy znajdują się: nazewnictwo elementów infrastruktury drogowej podkreślające jej lokalność, dopuszczalny ruch samochodów o nośności do 3,5 ton, oznakowanie pionowe i poziome, podniesienie jednego ze skrzyżowań.

Rada Sołecka Nowej Wsi podczas spotkania w terenie z wójtem zaproponowała, aby dla sprawności ruchu zjazd z drogi na początku miejscowości w kierunku mostu odbywał się na małym rondzie. Wójt obiecał, że zaleci projektantom uwzględnienie takiego rozwiązania. Jak przekonuje, inwestycja ma również związek z poprawieniem bezpieczeństwa w Nowej Wsi. Budowa dojazdu do mostu spowoduje bowiem zmniejszenie ruchu na drodze wojewódzkiej prowadzącej przez wieś aż do Złotorii, a potem do Torunia. Poza tym łącznie z drogą dojazdową do przeprawy zostanie zbudowana ścieżka rowerowa.

Dodatkowo wspomniana ścieżka ma spinać się z drugą ścieżką rowerową od lat planowaną wzdłuż drogi wojewódzkiej od Lubicza Górnego przez Nową Wieś do Złotorii. W marcu na swojej stronie internetowej urząd gminy informował, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w końcu rozpoczął przygotowania pod inwestycję. Gmina Lubicz czyniła o to starania już w poprzedniej kadencji, zobowiązując się do wsparcia finansowego tego przedsięwzięcia. Dołoży się również powiat.

Mieszkańcy gorąco dyskutują

Część mieszkańców Nowej Wsi to zwolennicy budowy lekkiego mostu i lokalnych dróg dojazdowych, ale są także zdeklarowani przeciwnicy. Sołtys Miłosz Morawiak zorganizował spotkanie na otwartej przestrzeni placu przy świetlicy, na którym pojawiła się część mieszkańców, głównie przeciwników inwestycji. - Przebieg spotkania nie był dla mnie zaskoczeniem – podsumowuje wójt Marek Nicewicz i dodaje: - Argumenty podnoszone przez tę grupę są mi znane i były brane pod uwagę w analizach przedmowych. Rozumiem również, że części mieszkańców jednej miejscowości trudno zrozumieć i zaakceptować wyższość interesu całej gminy nad interesami indywidualnymi, a temu służyć ma pomysł ewentualnego wybudowania mostu w tej właśnie lokalizacji. Ciekawym pomysłem zgłoszonym na spotkaniu jest propozycja budowy przez gminę obwodnicy



Rysunek ze studium uwarunkowań z zaznaczonym przebiegiem planowanej trasy

Nowej Wsi w nowym śladzie drogi wojewódzkiej. Sprawdzimy jakie są możliwości i spodziewany efekt wybudowania tej drogi. Póki co trwa procedura projektowania według pierwotnej koncepcji, ale z uwzględnieniem sugestii mieszkańców, bo bez tej dokumentacji nie odpowiemy sobie na żadne konkretne pytanie. Równolegle naciskamy w kierunku rozpoczęcia budowy ścieżki rowerowej ze Złotorii przez Nową Wieś do Lubicza, co jest inwestycją koordynowaną przez Zarząd Dróg Wojewódzkich, ale z powodu kosztów przewyższających pierwotne założenia, nasi radni na czerwonej sesji zdecydowali o dołożeniu do tej budowy kolejnych 4 mln złotych. Łącznie gmina Lubicz wyłoży na to przedsięwzięcie ponad 6 mln zł.

Solidnie przygotowani

- Budowa lubickiej trasy nowomostowej nie jest więc działaniem przypadkowym – podsumowuje wójt Marek Nicewicz. - To dla nas duże, ważne zadanie i przygotowaliśmy się do niego solidnie. Decyzje były oparte na merytorycznych kryteriach. Co więcej, ten most w planach zagospodarowania przestrzennego gminy istnieje od 1989 roku, czyli ponad 30

lat. To nie jest pomysł z wczoraj, a teraz trzeba zacząć intensywne prace nad zbudowaniem montażu finansowego inwestycji. Trzymajmy wszyscy kciuki, bo robimy to dla dobra i bezpieczeństwa nas i przyszłych pokoleń.

Inwestycja będzie kosztowała ok. 20 mln zł (ok. 14 mln zł most + 6 mln zł oraz przez Nową Wieś na drogi dojazdowe).

(KM), (JN)

CZY PRZEPRAWA ZASZKODZI PRZYRODZIE?

Natura 2000, co do zasady, nie zabrania budowania na terenach objętych, czego przykładem jest nowy most w Toruniu.

Jednak wymaga to przejścia określonej procedury oraz uzyskania opinii i uzgodnień określonych prawem instytucji, do czego gmina oczywiście się zastosuje. Budowa nie przewiduje ingerencji w koryto rzeki, z tego powodu most też specjalnie zaprojektowano dłuższy niż to konieczne. Zostaną także zachowane korytarze ekologiczne. Wszystko zgodnie z poszanowaniem przyrody i zgodnie z prawem.

DLACZEGO NOWA WIEŚ JEST NAJLEPSZYM MIEJSCEM?

- najmniej ingeruje w istniejącą zabudowę;
- jest w pełni zgodny z planem miejscowym i studium; byłaby to najkrótsza przeprawa, bo przeprowadzona w najwyższym miejscu rzeki; istnieją tam korzystne warunki ukształtowania terenu, co oznacza stosunkowo niskie koszty robót ziemnych;
- most wpisuje się w spójny system komunikacyjny z planowaną i równolegle budowaną drogą z Małgorzatowa do Torunia;
- uzyskujemy najlepszy efekt dywersyfikacji ruchu (przy tym rozwiązaniu najwięcej aut nie pojedzie do Torunia przez DK10 oraz przez Nową Wieś);
- stwarza dalsze perspektywy rozbudowy sieci dróg lokalnych o znaczeniu regionalnym.

Zachęcamy do obejrzenia specjalnie przygotowanych filmów, które wyjaśniają temat mostu i pokazują przebieg trasy nowomostowej. Znajdziecie je m.in. na kanale YouTube Gmina Lubicz

Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Lubicz

Polityka inwestycyjna

Aktywnym narzędziem kształtowania obrazu gminy, warunków życia mieszkańców i warunków prowadzenia działalności gospodarczej jest realizowanie własnych inwestycji przez samorząd. Inwestycje gminne o charakterze publicznym – dotyczące w szczególności infrastruktury komunalnej oraz innych obiektów o charakterze publicznym – warunkują często powstawanie lub przynajmniej warunki ekonomiczne inwestycji realizowanych przez inne podmioty. Z uwagi na stale ograniczone, w stosunku do potrzeb, możliwości inwestycyjne gminy, niezbędne jest określenie możliwie precyzyjnej hierarchii przedsięwzięć zamierzonych do wykonania przez gminę. Proponuje się zatem następujące zestawienie przedmiotów inwestycji gminnych w poszczególnych częściach gminy:

• Kwestie komunikacyjne:

- o współdziałanie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w celu wykonania wszystkich odcinków spinających drogi rozcięte pasem autostradowym,
- o współdziałanie z jednostką zarządzającą projektowaną drogą ekspresową S-10 w celu pełnego pogodzenia interesów drogi tranzytowej i komunikacyjnych interesów lokalnych wsi Lubicz Dolny, Lubicz Górny, Krobia i Jedwabno,
- o budowa przeprawy mostowej przez rzekę Drwęcę w Lubiczu i Nowej Wsi,
- o budowa drogi lokalnej po śladzie bocznicy kolejowej w Lubiczu Dolnym,
- o sukcesywny remont nawierzchni dróg gminnych,
- o kontynuacja budowy dróg wiejskich i osiedlowych w gminnym ośrodku lokalnym i wielofunkcyjnych ośrodkach wiejskich,

Rozwój sieci wodno-kanalizacyjnej

Ścieki. Szykujemy się do kolejnych podłączeń

Lubicki Zakład Usług Komunalnych właśnie prowadzi roboty kanalizacyjne w Lubiczu Dolnym. Trwają także prace projektowe i uzgodnienia dotyczące wybudowania głównego kolektora ściekowego do oczyszczalni Toruńskich Wodociągów

Budujemy kolejne odcinki kanalizacji
Trwa budowa kanalizacji na terenie aglomeracji lubickiej. Obecnie Zakład Usług Komunalnych buduje sieć w Lubiczu Dolnym, na ulicach: Jesionowej, Klonowej, Kasztanowej, Leśnej, niebawem prace rozpoczną się również wzdłuż ulicy Magnoliowej. Po zakończeniu robót wykonawca (ZUK Lubicz) będzie odtwarzał nawierzchnię ulic do stanu sprzed inwestycji, czyli ponownie pojawi się asfalt. Jeszcze w okresie letnim planowane jest także rozpoczęcie kanalizowania ul. Długiej w Krobi. Wszelkie informacje na temat sieci wodno-kanalizacyjnej można uzyskać w ZUK Lubicz, ul. Toruńska 56, tel. Biura Obsługi Klienta 56 678 53 14; 665 380 659, email biuro@zuc-lubicz.pl. Projekt o nazwie „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie aglomeracji Lubicz” dofinansowany jest z Funduszy Europejskich.

Kolektor do Torunia odciąży

Trwają także prace projektowe i uzgodnienia dotyczące wybudowania głównego kolektora ściekowego do oczyszczalni Toruńskich Wodociągów, który ma przejąć docelowo ścieki z dużej części obszaru gminy Lubicz i skierować je do toruńskiej oczyszczalni. Pozwoli



to na uporządkowanie i usprawnienie funkcjonowania gospodarki ściekowej w gminie. Połączenie naszych miejscowości z oczyszczalnią w Toruniu, to nie tylko możliwość dalszej rozbudowy kanalizacji szczególnie w miejscach budownictwa mieszkaniowego, ale także zmiana funkcji gminnej oczyszczalni w Lubiczu. Będzie ona systematycznie odciążana, aż do pełnego wyłączenia i przyjęcia funkcji zbiorników rezerwowych, na czasy awarii lub innych klęsk.

Wsparcie dla strażaków

ZUK w ścisłej współpracy z naszymi gminnymi jednostkami OSP podjął się instalowania hydrantów wewnętrznych w remizach, które szczególnie przydatne bywają w okresach mrozów, bowiem pozwalają na zatankowanie wody jeszcze w remizie, przed wyjazdem na akcję. W ramach tych prac zostaną modernizowane także hydranty zewnętrzne wskazane przez strażaków. W najbliż-

szych dniach takie prace odbędą miały miejsce w Gronowie, następnie w kolejnych miejscowościach gminy.

Czujniki ścieków nie zastąpią myślenia

Nadal na terenie gminy istnieje problem awarii przepompowni ścieków, wynikający z zapychania odpadami komunalnymi pomp do ścieków. Jest to efekt wyrzucania do toalet rzeczy, które nigdy tam nie powinny trafiać, czyli podpasek, pampersów, jednorazowych mokrych chusteczek i innych odpadów. Aparatura zapobiegająca awariom pomp do ścieków funkcjonuje już w 30 proc. infrastruktury kanalizacyjnej gminy. Kolejne czujniki pomp sukcesywnie montowane są w nieuzbrojonych do tej pory przepompowniach. Takie urządzenie wysyła do Pogotowia Kanalizacyjnego ZUK powiadomienie o awarii w przepompowni, co pozwala szybko podjąć interwencję. Nic jednak nie zastąpi zwykłego ludzkiego rozsądku. (JN)



Inwestycja realizowana zgodnie z obietnicą

Północna część Grębocina wreszcie ma gaz ziemny

W pełni sieć powinna być gotowa na przełomie czerwca i lipca. Mieszkańcy w swoich domach będą mogli korzystać z niej od września.

Tak jak pisaliśmy wcześniej, Grębocin (część po stronie kościoła przy DK 15) po wielu latach zyskał sieć gazową. Polska Spółka Gazownictwa zgodnie z planami wykonała już główne roboty budowlane. Pojawienie się sprzętu budowlanego i ekip na ulicach Grębocina

zmobilizowało wielu mieszkańców do podejmowania decyzji o przyłączeniu się do sieci. Dlatego też główny wykonawca, czyli PSG modyfikował na bieżąco zakres prac. Jak zapewnia Marcin Wojnarowski, kierownik Sekcji Przyłączenia PSG, od września tego roku mieszkańcy będą mogli w swoich domach korzystać z gazu ziemnego. Przypominamy, że na spółce spoczywa obowiązek wybudowania sieci wraz z przyłączami w granicy działki oraz za-

worem odcinającym i licznikiem w specjalnej żółtej szafce. Na mieszkańcu - zdobycie projektu poprowadzenia sieci po terenie swojej działki od szafki do domu, pozwolenia na budowę tego odcinka oraz zlecenie wykonania go koncesjonowanej firmie. Cały ten proces w przejrzysty sposób wyjaśnia specjalny film instruktażowy zamieszczony na stronie www.psgaz.pl/ dla klienta/przyłączenie do sieci gazowej. (JN)

Oznakowanie nazw ulic i ustawienie tablic kierunkowych do odległych posesji

Porządki w adresach i nie tylko

Urząd Gminy Lubicz zamierza porządkować infrastrukturę adresową w poszczególnych sołectwach. Dlatego rozpoczęliśmy cykl wizytacji, począwszy od Młyńca Drugiego.

To, że takie uporządkowanie jest potrzebne pokazały doświadczenia z koronawirusem, np. z dostarczaniem mieszkańcom maseczek oraz coraz częstsze sygnały m.in. Młyńca Drugiego i innych sołectw. Chodzi o pełne oznakowanie nazw ulic i ustawienie tablic kierunkowych do odległych posesji. Przy okazji sprawdzamy także czy na domach lub

bramkach w widocznym miejscu są umieszczone numery posesji - przypominamy, że akurat ten obowiązek spoczywa na ich właścicielach. Wizytacje ruszyły od sołectwa Młyńca Drugiego. W tej turze odwiedzimy także Jedwabno i Rogowo. Członkowie gminnego zespołu posiadają identyfikatory i upoważnienia od wójta. Uwaga - zespół nie pobiera żadnych opłat, będzie natomiast dysponował różnymi drukami dla mieszkańców. Przy okazji przyjrzymy się także innym sprawom.

- Zgodności deklaracji odpadów

- z liczbą mieszkańców danej posesji (sprawy można wyjaśnić pod nr tel. 56 621 21 28, Urząd Gminy Lubicz pok. nr 1).
- Posiadaniu kompostowników - u tych osób, które je zgłosiły (nr tel. 56 621 21 28, pok. nr 1).
- Poprosimy też o przedłożenie umów i rachunków za wywóz szamba (56 621 21 28, pok. nr 1).
- Sprawdzimy także zgodność opodatkowania podatkiem od nieruchomości ze stanem faktycznym (56 621 21 09, pok. nr 27).

(KM)

Wspieramy inwestycje w ekologię

Stawiamy na fotowoltaikę. Likwidujemy stare piece

16 czerwca na gminnym profilu FB odbyło się losowanie kolejności realizacji wniosków, które mogą zostać dofinansowane w ramach projektu „Instalacja systemów odnawialnych źródeł energii na terenie Gminy Lubicz”. Gmina przyznała także dotację na wymianę „kopciuchów”.

W sprawie dofinansowania instalacji fotowoltaicznych do Urzędu Gminy Lubicz wpłynęło 112 wniosków, wymogi formalne spełniły 104.

Informacje zawarte w dokumentacji, odwiedzając zainteresowanych mieszkańców, zweryfikowali pracownik urzędu wraz z przedstawicielem firmy wspierającej realizację projektu, czyli Pomorskiej Grupy Konsultingowej S.A. z Bydgoszczy. Po wizji lokalnej ostatecznie zostały zaakceptowane 102 wnioski.

Zebrane i zweryfikowane informacje posłużyły do przygotowania ostatecznego wniosku do Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie projektu.

W przypadku jego uzyskania realizacja wniosków, zgodnie z regulaminem dostępnym na witrynie www.lubicz.pl,

odbędzie się według kolejności ustalonej podczas losowania aż do momentu wyczerpania środków przeznaczonych na ten cel. Transmisję z losowania przeprowadziliśmy 16 czerwca na gminnym profilu FB.

Realizacja projektu przewiduje wkład własny beneficjenta na poziomie 50 proc. kosztów kwalifikowanych związanych z dostawą i montażem instalacji fotowoltaicznych (oraz podatek VAT). Dofinansowanie będzie możliwe w ramach Działania 3.1 „Wspieranie wytworzenia i dystrybucji energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko - Pomorskiego (RPO WK-P) na lata 2014 - 2020.

Z kolei 7 maja komisja powołana przez wójta dokonała oceny wniosków o udzielenie dotacji celowej z budżetu gminy Lubicz na dofinansowanie zakupu, montażu i uruchomienia nowego źródła ciepła na terenie gminy Lubicz. W ustalonym terminie wpłynęło 46 wniosków. W ramach posiadanego budżetu, zgodnie z uchwalonym regulaminem, przyznano 25 dotacji. (KM)

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych

Otwarty trzy razy w tygodniu

Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Lubiczu Górnym obecnie jest czynny we wtorki i czwartki od 10.00 do 18.00 oraz w soboty od 8.00 do 14.00.

Przed wyjazdem na PSZOK należy umówić się telefonicznie z jego pracownikiem, co pozwoli skoordynować ilość przyjmowanych śmieci z podziałem na poszczególne frakcje. Kontakt 797 999 886.

Przypominamy, że mieszkańcy gminy w punkcie zbiórki posegregowane śmieci mogą oddać bezpłatnie (gruz do 1 m³).

W związku z sytuacją epidemiczną godziny otwarcia PSZOK-u mogą się zmienić, dlatego prosimy o śledzenie naszej strony internetowej www.lubicz.pl, gdzie na bieżąco zamieszczamy informacje z gminy. (KM)

Odpady zmieszane wywozimy raz w tygodniu



Od poniedziałku 1 czerwca do końca sierpnia niesegregowane odpady komunalne we wszystkich miejscowościach naszej gminy są odbierane co tydzień. Prosimy pamiętać, aby wystawiać worki przed godz. 6.00 rano. W czerwcu Spółdzielnia Socjalna „Lubiczanka”, jako podwykonawca Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Toruniu zajmującego się zagospodarowaniem śmieci w naszej gminie, rozwiozła też pojemniki na odpady zmieszane i bioodpady tym mieszkańcom, którzy zgłosili takie zapotrzebowanie. Fot. Mirosław Jackiewicz

Kadry

Pani skarbnik żegna się z urzędem

Grażyna Dąbrowska – dotychczasowy skarbnik gminy Lubicz odchodzi na emeryturę. Pani Grażyna pracowała w urzędzie 19 lat.

Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym skarbnika powołuje i odwołuje Rada Gminy Lubicz. Dlatego na ostatniej sesji 18 czerwca formalności stało się zadość. Z dniem 29 lipca Grażyna



Grażyna Dąbrowska jako skarbnik pieczę nad kolejnymi budżetami Lubicza sprawowała od 29 lipca 2016 r.

Dąbrowska przestaje być skarbnikiem. 19 czerwca pani Grażyna pożegnała się także z szefostwem urzędu oraz koleżankami i kolegami z pracy. Wójt Marek Nicewicz podkreślał bardzo dobrą współpracę ze skarbnikiem. – Bardzo żałuję, że pani Grażyna nie zdecydowała się pozostać z nami dłużej – mówił. Pani skarbnik nie kryła wzruszenia, słysząc ciepłe słowa pod swoim adresem nie tylko od wójta, ale także od współpracowników.

Grażyna Dąbrowska jako skarbnik pieczę nad kolejnymi budżetami gminy sprawowała od 29 lipca 2016 r. Wcześniej była prawą ręką poprzedniej skarbnik. Pracę w Referacie Finansowym Urzędu Gminy Lubicz zaczęła 1 czerwca 2001 roku. Na zasłużoną emeryturę odchodzi po 42 latach pracy. Pani Grażyno, życzymy powodzenia!

Tekst i fot. (KM)

Unijna pomoc dla mieszkańców

Wsparcie dla potrzebujących

Gmina Lubicz pozyskała ponad 650 tys. zł na dwa projekty dla osób bezrobotnych i starszych. Będzie je realizować Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubiczu.

Zakończyła się rekrutacja do tegorocznej edycji projektu Aktywizacja w Klubie Integracji Społecznej „Nad Drwęcą”. Osoby poszukujące pracy, które nie zdążyły się zgłosić, a chciałyby wziąć udział w przedsięwzięciu powinny wpisać się na listę rezerwową. A ponadto zarezerwować sobie miejsce w przyszłorocznej edycji. Warty 330 tys. zł projekt jest przewidziany na dwa lata.

Uczestnicy w ramach przedsięwzięcia mogą liczyć m.in. na staże i szkolenia zawodowe oraz interesujące warsztaty. Mają możliwość otrzymania pomocy finansowej na dojazdy oraz opiekę nad dziećmi i pośrednic-

two pracy. Natomiast po ukończeniu projektu nabywają prawo do „zatrudnienia wspieranego”.

Zainteresowanych zachęcamy do kontaktu z GOPS: 56 674 21 55 lub 516 142 013.

Gmina Lubicz podpisała też umowę z Kujawsko-Pomorskim Urzędem Marszałkowskim na dofinansowanie projektu Klub Wsparcia Seniora „Nad Drwęcą” w Lubiczu. Będzie to kontynuacja prowadzonego klubu w świetlicy przy ul. Bocznej 4 w Lubiczu Górnym. Realizację projektu zaplanowano na okres od stycznia 2020 roku do końca grudnia 2022. GOPS w ramach konkursu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na inicjatywę zdobył dofinansowanie unijne w wysokości ponad 328 tys. złotych.

(KM)



Na zabawę plastyczno-literacką ogłoszoną przez wójta z okazji Dnia Dziecka wpłynęło ponad 130 prac dzieci. Wystarczyło narysować, namalować i wykleić ulubioną postać z książki, bajki czy wiersza. Wszystkim młodym artystom bardzo dziękujemy. Podpisane prace na pamiątkę uwieczniliśmy we wspólnym albumie na profilu FB Gmina Lubicz. Zachęcamy do oglądania. Każda z prac była wspaniała, więc każdy uczestnik otrzymał niespodziankę. Upominki trafiły do uczestników za pośrednictwem placówek naszej gminnej biblioteki - współorganizatora konkursu. (KM)

Współpraca między przemysłem a gminą

Pacific wsparł straż pożarną w Grębocinie



Na zdjęciu (od lewej) Aleksander Wasilewski, Marek Nicewicz i Jacek Guranowski

Teraz odnalezienie człowieka w zadytmionym pomieszczeniu lub zawalisku będzie znacznie łatwiejsze! Grębocińscy strażacy pozyskali niezwykle przydatne urządzenie - nową, wartą ponad 7 tys. zł kamerę termowizyjną.

Kamera termowizyjna służy także m.in. do wykrycia źródła pożaru w przestrzeni zamkniętej, poszukiwania zaginionych w terenie czy też szybszego dogaszania pożarów w kominach. Sprzęt został ufundowany przez Cereal Partners Poland Toruń-Pacific (CPP).

Prezes firmy Aleksander Wasilewski przekazał kamerę druhom w marcu, tuż przed wprowadzeniem zaostreżeń spowodowanych zagrożeniem koronawirusem.

Jacek Guranowski, prezes OSP w Grębocinie podkreślał, że kamera znacznie ułatwi i usprawni strażakom prowadzenie akcji pożarniczych. Za wsparcie jednostki podziękował także wójt Lubicza Marek Nicewicz, przypominając, że to kolejny istotny gest firmy dla zapewnienia większego bezpieczeństwa na terenie gminy. Wcześniej Pacific dofinansował też np. zakup samochodu dla lubickich strażaków.

Spotkanie odbyło się w Centrum Dysktrybucyjnym w Grębocinie.

Tekst i fot. (KM)

Nowy sposób dostępu do informacji gminnych

Chcemy, aby nasi mieszkańcy byli dobrze poinformowani

W marcu uruchomiliśmy Newsletter Gminy Lubicz. To nasza nowa propozycja na wygodny dostęp do ważnych informacji gminnych.

Jednym z priorytetów władz gminy Lubicz jest prowadzenie bieżącej i rzetelnej polityki informacyjnej. W tej chwili mieszkańcy gminy informacje mogą pozyskiwać z kilkadziesiątu bezpłatnych źródeł proponowanych przez Urząd Gminy Lubicz. Są to:

- ukazujący się kilka razy w roku „Goniec gminny” – wydawany zarówno w formie papierowej, jak i dostępny w wersji elektronicznej w formacie pdf
- aktualizowany na bieżąco serwis internetowy www.lubicz.pl
- gminny profil fejsbukowy „Gmina Lubicz”
- 17 profili sołeckich prowadzone przez sołectwa
- System SMS
- Tradycyjne gabloty sołeckie
- Tradycyjne tablice sołeckie
- Kanał na YouTube
- I najnowszy, uruchomiony w marcu, Newsletter Gminy Lubicz.

Newsletter ukazuje się raz w tygodniu, wskazując na najważniejsze tematy dla funkcjonowania naszej lokalnej społeczności. To wygodna forma otrzymywania informacji na swoją skrzynkę e-mail.

W związku z tym chcielibyśmy Państwa zaprosić do zapisania się do gminnego newslettera.

Jak to zrobić?

Swoj adres e-mail należy wpisać na www.lubicz.pl w odpowiednie pole na niebieskim pionowym pasku „Newsletter”. Po kliknięciu przycisku „Prześlij!” otrzymacie na swoją skrzynkę e-mailową korespondencję z zasadami korzystania z newslettera. Proszę koniecznie kliknąć w link aktywujący Wasz adres, który będzie umieszczony na końcu tego e-maila.

Subskrypcja Newslettera Gminy Lubicz gwarantuje dostęp do aktualnych informacji, zwłaszcza dla tych osób, które nie mogą codziennie odwiedzać naszej strony.

Informacje w Internecie

Zachęcamy także mieszkańców do zapisania się do naszego systemu powiadomienia SMS. Formularz zgody znajdziecie na naszej stronie internetowej w „Informatorze”. Można go także otrzymać w urzędzie.

– Chcemy, aby na co dzień nasi mieszkańcy byli jak najlepiej poinformowani, a w czasie epidemii jest to niezwykle

istotne, aby wykorzystać wszelkie sposoby docierania do Państwa z ważnymi treściami – mówi wójt Marek Nicewicz. – Tym bardziej, że w marcu i kwietniu zmiany w życiu publicznym następowały dosłownie z dnia na dzień. Dlatego, tak jak cały świat, skupiamy się na tych kanałach komunikacji z mieszkańcami, które gwarantują szybki dostęp.

Dla przykładu, od połowy marca do końca kwietnia tylko na naszej stronie internetowej www.lubicz.pl opublikowaliśmy ok. 60 istotnych samodzielnich informacji z gminy, a także prawie 40 różnych aktualizacji aktualności.

(KM)

Newsletter
Jeśli nie chcesz szukać informacji zapisz się do Newslettera na stronie www.lubicz.pl

wpisz tu swój adres e-mail
kliknij „Prześlij”

sprawdź w swojej poczcie e-mail potwierdzający i kliknij link aktywacyjny

Jeżeli chcesz przyjąć zaproszenie odwiedź poniższy adres internetowy (lub skopiuj i wklej do paska adresu przeglądarki internetowej):
https://www.lubicz.pl/?newsletterfunction=accept_confirmation&newslettercategory_hash=a42e89cb7cf118611164910

Zaproszenie jest ważne 7 dni od momentu wygenerowania
NIE ODPOWIADAJ na niniejszą wiadomość
Wygenerowane: 2020-03-23 14:41:23
<https://www.lubicz.pl/>

i JUŻ
Będziesz dostawać Newsletter automatycznie zawsze kiedy się pojawi czyli co najmniej raz w tygodniu.
W razie pytań dzwoń: 56 674 40 15



Sport, relaks, integracja

Otwarte „orliki”, place zabaw, siłownie, świetlice

Zgodnie z wytycznymi rządu znosiśmy kolejne ograniczenia związane z COVID-19, a dotyczące spędzania czasu wolnego.

Na początek można było korzystać z placów zabaw i siłowni zewnętrznych. Tutaj społeczny dystans także jest wymagany. Prosimy o zabranie ze sobą płynu antywirusowego.

W naszej gminie, gdy tylko było to możliwe, zaczęły też działać oba „orliki” w Lubiczu Górnym i Grębocinie. Od 1 lipca „orliki” są otwarte – w Lubiczu Górnym od 12.00 do 22.00, a w Grębocinie od 14.00 do 21.00. Z kolei boisko wielofunkcyjne w Lubiczu Dolnym jest czynne od poniedział-

ku do piątku w godz. 15.00 - 20.00, w sobotę 10.00 - 18.00, a w niedzielę 14.00 - 20.00. Obowiązuje dezynfekcja rąk w momencie wchodzenia i opuszczenia obiektu (zapewniamy środki).

Na prośby mieszkańców otworzyliśmy także place zabaw i boiska zewnętrzne przy szkołach w Złotorii i Młyncu Pierwszym. Korzystanie z nich odbywa się na własną odpowiedzialność. Apelujemy więc o zachowanie maksymalnej ostrożności i używanie płynu antywirusowego.

Dla grup treningowych otworzyliśmy także sale gimnastyczne w Złotorii, Grębocinie i Lubiczu Górnym.

Po długim weekendzie czerwcowym uruchomiliśmy również świetlice

w trzech miejscowościach, w których odbywają się zajęcia dla dorosłych. Do spotkań w Lubiczu Górnym i Lubiczu Dolnym wróciły kluby seniora, a w Krobi ruszyły wydarzenia organizowane przez Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Lubicz „Zakola Drwęcy”. W każdym przypadku należy stosować się do obecnych zaleceń związanych z zapobieganiem zarażeniu koronawirusem.

Do świetlicy w Lubiczu Górnym wrócić także projekty Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej: dofinansowany unijnymi środkami Klub Wsparcia Seniora i ministerialny Klub Senior +. Jednak w związku z rygorystycznymi wytycznymi Głównego Inspek-

tora Sanitarnego wznowienie zajęć w mniejszych grupach nastąpi od 6 lipca. Warto jednak wiedzieć, że mimo zamrożenia życia społecznego związanego z koronawirusem projekty odbywały się zdalnie. Uczestnikom dowożono obiady i materiały do samodzielnej pracy w domu. Mogli liczyć także na telefoniczne wsparcie pracownika socjalnego i psychologa. Od czerwca seniorzy, w kilkuosobowych grupach, z zachowaniem dystansu spacerowali z kijkami pod czujną opieką fizjoterapeutki. 19 czerwca w Lubiczu Dolnym spotkania zaczęła także Grupa AA (piątki, godz. 17.30).

(KM)

Dbamy o rozwój turystyki wodnej

Kajakarze, będą pomosty na Drwęcy

Gmina Lubicz przygotowuje się do zakupu dwóch pomostów kostkowych z polietylenu. Zostaną zamontowane na przelomie lipca i sierpnia.

Pomosty będą zlokalizowane na Drwęcy. Pierwszy z nich w okolicach tamy, a drugi przy ujściu Drwęcy do rzeki Wisły w okolicach ruin zamku Kazimierza Wielkiego w Złotorii. Posłużą głównie miłośnikom turystyki wodnej, tzn. spływom kajakowym. Dzięki nim uczestnicy bezpiecznie wydostaną się ze sprzętu pływającego na ląd.

Pomosty kostkowe z polietylenu to nowoczesne rozwiązanie dla wszelkiego rodzaju pomostów pływających. Moduły pływające spełniają najbardziej wymagające oczekiwania na akwenie każdego rodzaju. Podstawowy element pomostu, to pły-

wak wykonany z polietylenu, który jest jednocześnie konstrukcją nośną i chodnią pomostu.

Zaletą tego typu pomostów jest to, że nie zanieczyszczają wody ani środowiska naturalnego, a poprzez zastosowanie przy ich produkcji polietylenu podlegają także procesowi pełnego recyklingu. Dodatkowo, łatwo się je eksploatuje. Pomosty tego typu nie wymagają praktycznie żadnej konserwacji, jak w wypadku klasycznych pomostów. Do montażu nie jest potrzebne korzystanie z usług specjalistów, a sam montaż odbywa się bez potrzeby użycia specjalistycznych narzędzi. Po zakończeniu sezonu pomosty, mogą być zarówno pozostawione na wodzie, jak również rozłożone na części i składowane piętrowo na placu z dala od brzegu.

(MK)



Fot. Damian Tarczykowski Taki pomost został zamontowany w Kaszczorku. Podobne będą także u nas

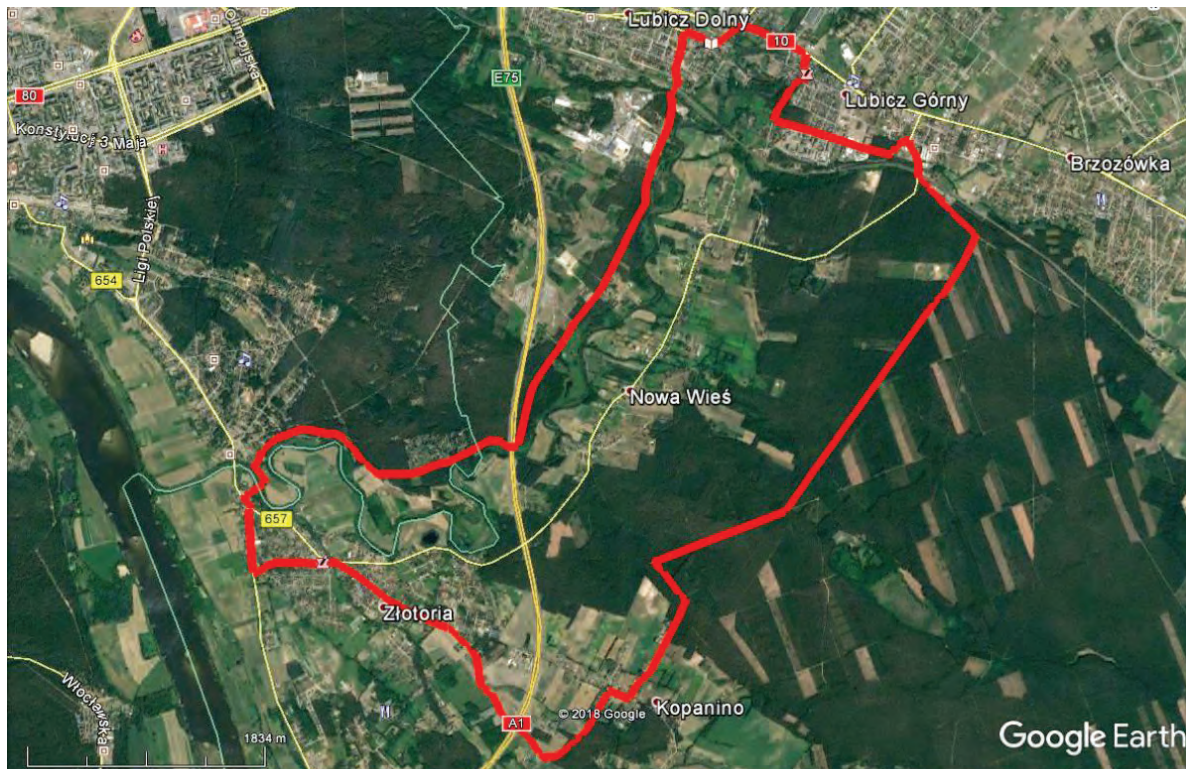
Cudze chwalicie, swego nie znacie

Zapraszamy na wyprawę. Do wyboru pieszą lub rowerową

Lato w pełni. Zachęcamy mieszkańców do wycieczki po naszej gminie. Przygotowaliśmy dla Was kilka tras pieszych i rowerowych.

Proponujemy siedem tras, które zostały opisane także pod kątem atrakcji. Do każdej trasy załączyliśmy mapkę. Zarówno opis, jak i mapkę można sobie po prostu wydrukować. Gdzie to znaleźć? Wystarczy wejść na naszą stronę www.lubicz.pl – podstrona Mieszkaniec, zakładka Czas wolny/Turystyka. Do wyboru macie cztery trasy piesze/nordic walking: Kopanino – Lubicz Górny – Lubicz Dolny (9 km), Lubicz Dolny – Złotoria (7 km), Lubicz Dolny (5 km), Młyny – Krobia, Mierzynek – jezioro Józefowo (8,5 km). Natomiast miłośnikom rowerów proponujemy następujące trasy: Złotoria – Lubicz Dolny (22 km), Grębocin – Złotoria (14 km w jedną stronę) i Gronowo – Lubicz Dolny (23 km w jedną stronę).

(KM)



Do każdej trasy przygotowaliśmy mapkę. Na zdjęciu czerwona trasa rowerowa

KRÓTKO

Dwie szkoły z naszej gminy - w Lubiczu Dolnym i Lubiczu Górnym - przystąpiły do konkursu organizowanego przez Wydział Zarządzania Kryzysowego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Do etapu wojewódzkiego gminna komisja konkursowa zakwalifikowała sześć z nadesłanych prac, trzy z grupy I (klasy I-IV) oraz trzy z grupy II (klasy V-VIII). Komisja uznała, że w grupie I na wyróżnienie zasługują: Klaudia Foksińska - kl. II, SP Lubicz Górny, Wiktoria Kiliszkiwicz - kl. II, SP Lubicz Dolny, Igor Sujkowski - kl. I, SP Lubicz Dolny. Natomiast w grupie II wyróżniły się: Zofia Legutko - kl. VI, SP Lubicz Dolny, Julia Zaremska - kl. VIII, SP Lubicz Górny, Nikola Wysocka - kl. VIII, SP Lubicz Górny. Gratulujemy, a rodziców autorów sześciu nagrodzonych prac zapraszamy do urzędu gminy (do biura podawczego) po odbiór nagród.

W wakacje psycholog zatrudniony przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubiczu przyjmuje w poniedziałek w godz. 7.00 – 17.00, środę 7.00 – 15.00 i piątek 7.00 – 13.00. Na wizytę należy umówić się, dzwoniąc pod nr tel. 519 577 798.

Gabinet psychologa mieści się w budynku B Urzędu Gminy Lubicz - w pok. nr 1.

Na zlecenie starosty toruńskiego Urząd Gminy Lubicz ponownie wyklada do publicznego wglądu Uproszczone Plany Urządzenia Lasów i Inwentaryzacji Stanu Lasu dla lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa. Plany są dostępne do 16 lipca w Referacie Rolnictwa i Ochrony Środowiska - pok. nr 3 (parter).

W tym roku odbędzie się Powszechny Spis Rolny - to badanie pełne realizowane raz na 10 lat obejmujące wszystkie gospodarstwa rolne. Badanie będzie prowadzone w całej Polsce od 1 września 2020 r. do 30 listopada 2020, według stanu na dzień 1 czerwca 2020 r. Udział w spisie jest obowiązkowy i obejmuje: osoby fizyczne (gospodarstwa indywidualne), osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej. Metody zbierania danych: samospis, odpowiedzi w wywiadzie telefonicznym przeprowadzonym przez rachmistrza telefonicznego lub odpowiedzi w wywiadzie bezpośrednim przeprowadzonym przez rachmistrza terenowego, który odwiedzi gospodarstwo rolne.

(KM)

WYDAWCA:

Urząd Gminy Lubicz
87-162 Lubicz, ul. Toruńska 21
tel. 56 621 21 00
e-mail: pr@lubicz.pl
www.lubicz.pl
Redaktor naczelny: Kamila Mróz

NAKLAD:

4000 egzemplarzy

SKŁAD I DRUK:

Drukarnia Szmydt
ul. Płocka 38B, 09-500 Gostynin
biuro@drukarniaszmydt.com

Na drogach i przystankach, a także w przestrzeni publicznej

W sołectwach praca wre pełną parą

Budujemy trzy jezdnie w Złotorii, a w każdej miejscowości równamy drogi. Dbamy też o inną infrastrukturę uliczną.

W marcu Zakład Usług Komunalnych w Lubiczu rozpoczął budowę ulic Szkolnej, Ciechocińskiej i Flisackiej w Złotorii. Inwestycja ma być gotowa do 31 lipca. Na budowę dróg w Złotorii gmina otrzymała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W okresie wiosenno-letnim na bieżąco trwają prace przy równaniu dróg i koszeniu traw we wszystkich sołectwach. Niektóre z nich cierpliwie czekają w kolejce, inne mają już te prace wykonywane przez Zakład Usług Komunalnych za sobą. Zasada w przypadku potrzeby równania dróg jest taka, że zgłoszenia mieszkańców trafiają do sołtysów, oni zgłaszają do harmonogramu w ZUK, a ekipy drogowców wykonują. Najpierw jest równanie, potem uzupełnienie ubytków, a na końcu wałowanie-utwardzanie. - Staramy się unikać ciągłego dosypywania tłucznia do naprawianej nawierzchni, aby nie podnosić poziomu

drogi – mówi wójt Marek Nicewicz. W najbardziej gorącym okresie epidemii, dwie ekipy ZUK dokonywały każdego tygodnia dezynfekcji specjalnymi środkami miejsc publicznych: przystanków, paczkomatów, ławek, wejść do sklepów i instytucji. Akcja trwała przez osiem kolejnych tygodni, obecnie jest zawieszona z powodu „odmrożenia”. Wiele wiat przystankowych na terenie naszej gminy w ostatnich latach zostało zdezastrowanych, głównie różnego rodzaju malowidłami. Wszystkie wiaty, a było ich ponad 40, w kwietniu i maju odremontowano i pomalowano. Pracownicy ZUK wykonujący te prace mają nadzieję, że wizytówki naszych ulic, jakimi są przystanki, nie zostaną ponownie oszpecone. Prace nad poprawą bezpieczeństwa mają priorytet w planach gminy. Stąd malowanie poziome jezdni, głównie pasów na przejściach dla pieszych, w pierwszych dniach czerwca wykonane w Młyńcu, Grębocinie, Lubiczu Dolnym i Górnym. W ramach tych działań powstały także dwa zupełnie nowe przejścia dla pieszych na ul. Piaskowej w Lubiczu Górnym w pobliżu kościoła. Oprócz znaków po-

ziomych, zamontowano także znaki pionowe. Z kolei w Grębocinie zrealizowaliśmy montaż lustra na skrzyżowaniu ul. Mostowej i Szkolnej. Przygotowywany

jest też projekt wprowadzenia oznakowania na styku wyjazdu z parkingu przykościelnego z ul. Okrężną, gdzie coraz częściej dochodzi do stłuczek. Lustro za-

instalowano również na skrzyżowaniu ul. Świerkowej z ul. Leśna Aleja w Młyńcu Drugim, a na ul. Osiedlowej w Krobi zamontowano betonowe progi zwalniające.



Fot. Jarosław Nadolski W Złotorii z pieniędzy unijnych powstały nawierzchnie trzech ulic



Fot. Jarosław Nadolski Lustro drogowe na niebezpiecznym skrzyżowaniu w Grębocinie



Fot. Kamila Mróz Nowe przejście dla pieszych na ul. Piaskowej w Lubiczu Górnym

W Gronowie „na wylocie” w kierunku jednostki wojskowej wzmocniono ok. 20 m rowu. – Właściciel tej posesji od lat o to prosił, bo gdy padał deszcz, to woda spływała mu na podwórko – wyjaśnia Stanisław Ciupak, sołtys Gronowa. W tym roku Gronowo zakupiło także kruszywo (łącznie za 30 tys. zł), którym wyrównano i poszerzono dwie drogi. Sukcesywnie trwa wymiana zniszczonych tablic z nazwami ulic, wiele z nich pojawia się na wniosek sołtysów i mieszkańców w każdym z sołectw. Uzupełniane są również strzałki kierujące do poszczególnych posesji oddalonych od drogi, co pomaga odnaleźć konkretny dom. Potrzeb w tym zakresie jest bardzo dużo.

(JN), (KM), (MK)

Poprawiamy otoczenie, w którym żyjemy

Rzeźbione ławki i wymienione tablice

W sołectwach gminy Lubicz realizowane są inicjatywy i potrzeby związane z poprawą wizerunku miejscowości.

W Złotorii przy starym moście na wniosek zebrania wiejskiego otwarto Zakątek Rybaka z rzeźbionymi ławeczkami, stojakiem na rowery i tablicą informacyjną dotyczącą mostu oraz rodów rybaków i flisaków. W przedsięwzięcie społecznie zaangażowało się wielu mieszkańców miejscowości.

Również w Złotorii pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Lubiczu zainstalowali punkt czerpalny wody przy Flisaku. Ta inwestycja, podobnie jak poprzednia, z planu sołectkiego skierowana jest przede wszystkim do użytkowników ścieżki rowerowej, pomoże też w urządzeniu kwietnej łąki.

Z kolei na parkingu wiejskim w pobliżu kościoła w Złotorii, na wniosek sołtysa i rady sołectkiej, postawiono przenośną toaletę.

– Poprosiliśmy o jej postawienie z myślą o rowerzystach korzystających ze ścieżki Toruń - Osiek, wędkarzach łowiących u nas w dwóch rzekach, a także turystach licznie odwiedzających ruiny zamku Kaziemierza Wielkiego - mówi Barbara Kisielewska, sołtys Złotorii.

W Lubiczu Dolnym i Lubiczu Górnym gmina wymieniła tablice informacyjne. Mierzynek kupił namiot sołectki, który będzie można wykorzystać podczas wszelkiego rodzaju imprez plenerowych. W wakacje w świetlicy ma być remontowana podłoga.

W Młyńcu Pierwszym z pieniędzy sołectkich zostały zamówione i zakupione nowe ławostoły. W sołectwie Grębocin również, ale używane.

Na Placu Niepodległości w Lubiczu Górnym zainstalowano kamery monitoringu wraz z oznakowaniem tego faktu. Czujne oko monitoringu nadzoruje nie tylko teren placu i amfiteatru, ale również siłowni, toalety, a już niebawem pumptracku i placu zabaw.

Wszystkie jeżdżące na trasach gminnych busów komunikacji publicznej zyskały nowe, wyraźne oznakowanie. Na przystankach pojawiły się też odświeżone i uaktualnione rozkłady jazdy.

(KM), (JN), (MK)



Fot. FB Złotoria n/Wisłą i okolice Uroklivy Zakątek Rybaka w Złotorii



Fot. Jarosław Nadolski Monitoring Placu Niepodległości w Lubiczu Górnym



Fot. Jarosław Nadolski Uzupełnione strzałki kierunkowe do odległych posesji w Grębocinie

Epidemia tych planów nie wstrzymała

Miejsca spędzania czasu wolnego



Fot. Marek Kwiatkowski Remont placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Lubiczu Dolnym

Pomimo stanu epidemicznego, który nie pozwala na organizację dużych imprez w świetlicach i na boiskach, modernizujemy je, poprawiamy, inwestujemy. W większości są finansowane z funduszy sołeckich wyodrębnionych z budżetu gminy.

Nowo wybudowana świetlica w Młyńcu Drugim jest już gotowa, wysprzątana i wyposażona. Dzięki dotacji państwowej Koło Gospodyń Wiejskich zakupiło naczynia, a ze środków sołeckich i gminnych zakupiono również meble wraz ze stołami i krzesłami, urządzenia kuchenne, audiowizualne i nagłośnienie. W ramach urządzania terenu wokół utworzono dwa specjalne miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych, rozsypało 250 m kw. kamienia płukanego, urządzony jest trawnik i nasadzone iglaki. Wszystkimi pracami, oprócz służb gminnych, zajmują się członkowie KGW, rady sołeckiej oraz okoliczni mieszkańcy. Teraz pozostaje już tylko poczekać na cofnięcie zakazów związanych z epidemią koronawirusa i zorganizować uroczyste otwarcie, do czego poczyniono już przygotowania.

Remonty w środku i na zewnątrz

W Brzezinku w remizie zamontowano piec. Mieszkańcy na zebraniu wiejskim przeznaczyli na to ponad 12 tys. zł. Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych za świetlicą położyli też kostkę kupioną przez strażaków.

W Jedwabnie w świetlicy wyremontowano sanitariaty. Wyrównano i pomalowano ściany, położono płytki, zamontowano armaturę, wymieniono drzwi.

W Brzeźnie z kolei ogrodzono teren zaplecza świetlicy wiejskiej. – W lipcu chcielibyśmy wstawić drzwi tarasowe, dzięki którym będzie można bezpośrednio wychodzić na imprezy organizowane na zewnątrz – mówi Piotr Dąbrowski, sołtys Brzeźna. ZUK, na zlecenie gminy, wyrównał także teren wokół chodnika przy drodze wojewódzkiej prowadzącego do przystanku.

Rogówko pieniądze sołeckie przeznaczyło m.in. na 380 m kw. kostki. W wakacje zostanie ona położona za świetlicą. – Z myślą o imprezach dla mieszkańców i parkowaniu samochodów po opadach grzęznących w ziemi – mówi sołtys Bogdan Laskowski.

Z kolei w Nowej Wsi trwa procedura budowlana, która w okresie wakacji pozwoli rozpocząć porządkowanie terenu boiska, w tym m.in. postawienia siatek „piłkochwytyw”. Podobnie jest z wiatą turystyczną, odzyskaną z sołectwa Grębocin, która stanie na działce gminnej nad Drwęcą i będzie służyć wędkarzom i kajakarzom. Wiatą w częściach znajduje się na placu obok świetlicy, czekamy tylko na zgodę Starostwa Powiatowego w Toruniu na jej wbudowanie.

Odzyskana po latach świetlica w Grębocinie przechodzi gruntowny remont. Wcześniej funkcjonowały tam pomieszczenia poradni psychologicznej, staraniem władz gminnych przeniesionej do budynku szkoły. W świetlicy wymieniono

już okna i przygotowano projekt nowego rozkładu pomieszczeń. Powstanie sala do spotkań, kuchenka, toaleta, pomieszczenie gospodarcze i miejsce do przechowywania materiałów i rekwizytów. Wójt Marek Nicewicz, spotykając się z zainteresowanymi środowiskami użytkowników świetlicy, konsultował sensowność zaproponowanych rozwiązań. Wiadomo już, że podstawowy remont ma skończyć się we wrześniu.

Z myślą o młodych

Grabowiec wkrótce wzbogaci się o infrastrukturę dla dzieci i młodzieży: stół do ping-ponga i karuzelę oraz elementu skateparku. Na początku lipca zostanie pod niego wylana płyta betonowa. ZUK wyremontował plac zabaw na terenie szkoły w Lubiczu Dolnym, wymieniając na nowe elementy konstrukcyjne i inne. W fazie projektowania jest także skatepark, który ma powstać przy ul. Leśnej. Z kolei Młyniec Pierwszy zakupił materiał na ogrodzenie placu zabaw i siłowni zewnętrznej, czekając teraz na ich wykonanie. Wykonane zostało już natomiast ogrodzenie boiska sportowego w Kopaninie, zakupione w części z pieniędzy z funduszu sołeckiego oraz pieniędzy z referatu inwestycji urzędu. Kopanino, aby oświetlić boisko, kupiło też przewód elektryczny (i oprawy oświetleniowe). Sołtys Ludwik Wikiera planuje także zamówienie stołu do ping-ponga i czworokąta sprawnościowego na plac zabaw.

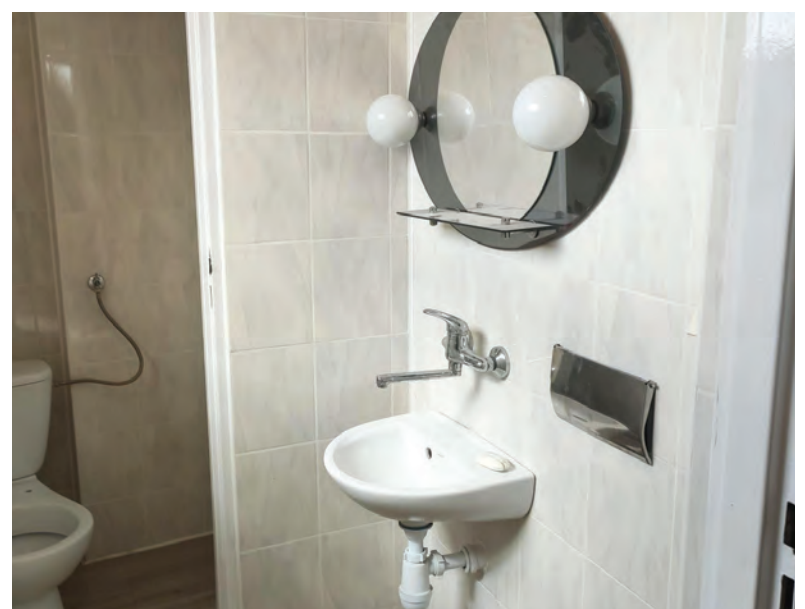
(KM), (JN), (MK)



Fot. Monika Lewandowska Nowa świetlica wiejska w Młyńcu Drugim



Fot. Jarosław Nadolski Przy świetlicy w Rogówku wkrótce zostanie położona kostka



Fot. Nadesłane Odremontowana łazienka w świetlicy w Jedwabnie



Fot. Jarosław Nadolski W świetlicy w Grębocinie wymieniono okna



Fot. Jarosław Nadolski Nowe ogrodzenie boiska w Kopaninie